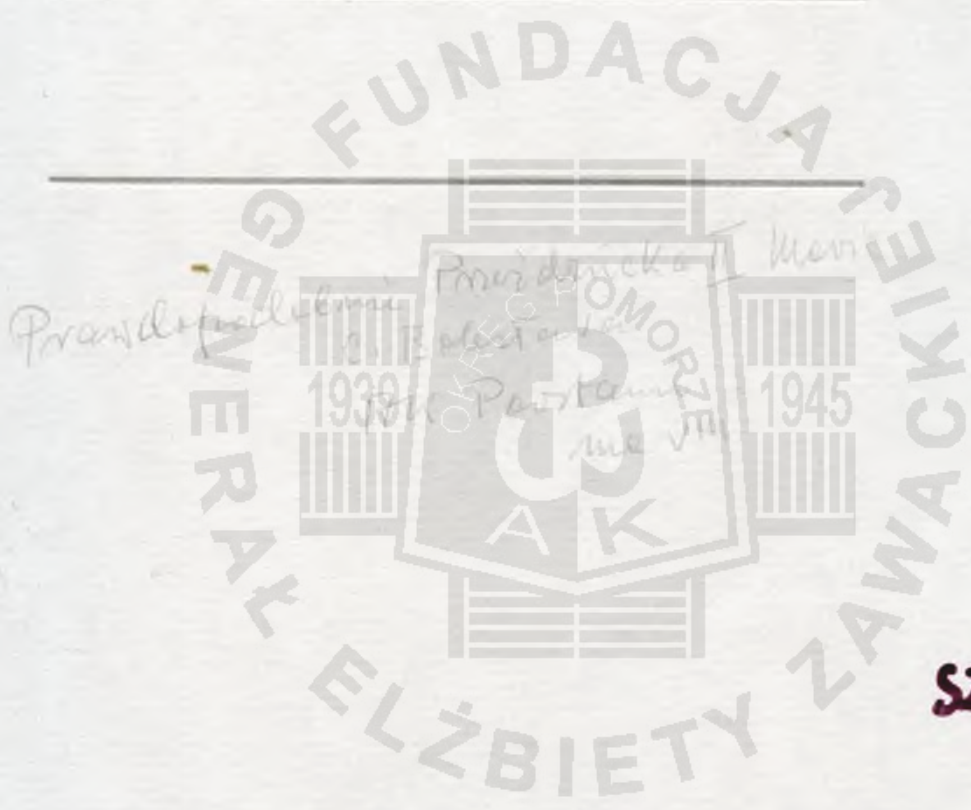


MEMORIAL

General Marii Wittek



SZP 242 NOLK
AK
Łowia
Białystok
K9 4-100

++
PRIEDZIŃSKA Maria
ps. "Krysztyna"

2536/100

tolet
ostro
ela Helenowka
400 Łowia

d. 120j
bur VM?
OK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI -- 2536/165K

Przeździecka Maria

ps. 'Krytyka'

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓ k. 22, s. 1-22

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓ k. 14, s. 1-14

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 12, s. 1-13

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne. —

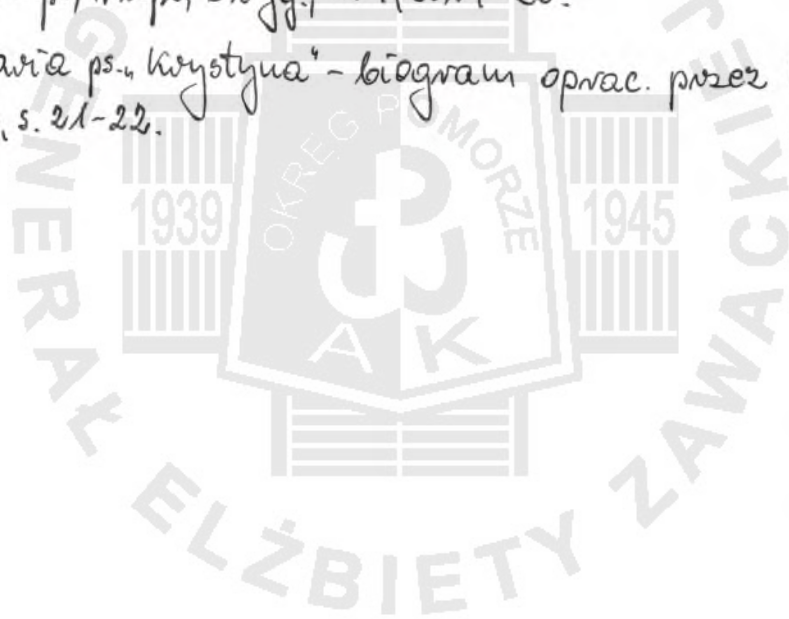
IV. Korespondencja ✓

V. Wypisy ze źródeł [tzw. „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓ repro3 szt., ksero - 3 szt.

I/1 Relacja

- Zyciowys własny, Warszawa 1991, rkps, kopia, k. 2, s. 1-2.
- Wspomnienie więziennic M. Przeździeckiej ps. „Krystyna”, W-wa 1997, mps, kopia, k. 4, s. 3-6.
- Maria Przeździecka ps. „Krystyna” - 1919-2000 - biogram oprac. przez A. Malanowską, Łomża 2001, mps, rkps, oryg., k. 2, s. 7-8.
- Maria Przeździecka - biogram oprac. przez M. Suleję i W. Miśtala, 2001, mps, rkps, oryg., k. 3, s. 9-11.
- Przeździecka Maria ps. „Krystyna” - biogram oprac. przez J. Tuniewskiego, Białystok 2002, mps, rkps, oryg., k. 2, s. 12-13.
- Przeździecka Maria ps. „Krystyna” - biogram oprac. przez J. Tuniewskiego, Białystok 2002, mps, rkps, oryg., k. 7, s. 14-20.
- Przeździecka Maria ps. „Krystyna” - biogram oprac. przez A. Rofewską, [b.d.], mps, kopia, k. 2, s. 21-22.



2-701 Warszawa

Życiorys

Urodziłam się 1 czerwca 1921 r. we wsi Grywałty w powiecie Tomaszowskim. W 1934 r. ukończyłam szkołę powszechną w Łambrowie a w 1938 r. Średnią Kształkującą Szkołę Handlową w Wysokim Mazowieckiem. Od pierwszych dni wojny w 1939 r. współpracowałam z Centralnym Kryzysem w zakresie zapobiegania w zginaniu i bieżącej pomocy żołnierzy porzucających bez opieki lekarskiej ze strony Niemców - do czasu przesiedlenia ich do obozów jenieckich. W latach okupacji uczyłam niejawnie dzieci ze wsi Grywałty. W 1940 roku zostałam wprowadzona do pracy w tajnej organizacji Związek Walki Zbrojnej - przez mojego brata. W K.W.Z. pełniłam funkcję Izomiarzki, kolporterki, biuletyniarki i sanitariuszki. W 1941 roku wstąpiłam do Narodowej Organizacji Wojskowej po zapoznaniu się z literaturą na temat historii działalności Romana Dmowskiego i Stronnictwa Narodowego. W N.O.W. zostało mi zlecone prace w zakresie służby sanitariuszki, t.j. udzielanie pomocy lekarskiej rannym - szkolenie kobiet w obsłudze rannych, zapobieganie w ich odciążeniu przy pomocy i w tonkach N.O.W. Służba sanitarna obejmowała również pomoc oraz dolice lewemu - aż do całkowitego wyprawienia. W czasie pracy przekazałam swą pomoc do Lekarzy współpracujących z naszą organizacją. Mój dom rodzinny był punktem kontaktowym, w którym spotykali się i przebywali przez dłuższy czas dowódcy służby wojskowej i przywódcy polityczni. Pod koniec 1943 roku komendant okręgu białostockiego skierował komendę policji zambrowskiego wydanie gazetki „Walka”. W realizacji tego zadania przyjął mi masywne pisanie na matrycach - przekazywanie tekstów z redakcją oraz powielanie. W czerwcu 1944 r. w czasie akcji partyzanckiej na terenie powiatu zambrowskiego - zostałam zatrzymana przez gestapo jako zakłódniczka. Zakłódnicy zostali przesiedleni z Łambrowa ^{z Łambrowa} przesiedleni do wsi w Łambrowie. Tylko dzięki akcji dowódcy

1/16

odbiła partyzanckiego stojącego w czerwonym Bore - polegając
na zatrzymaniu landrata i wymuszeniu na nim decyzji o zwolnieniu
zakładników - zakładniczkami - kobiety zostały zwolnione. Negocjacje miały
mieć miejsce. Po przesłaniu list frontu akcji wojennej poza rękę Borek - model
prowadzona była akcja oporu wobec władz komunistycznych i sołgów
na służbie NK 4A. Model uciekałam pomocą rannym żołnierzom
z lasów i wyolbrzymiona była „walka”.

W 1945 roku komendant Okręgu białostockiego „Wierś” został aresztowany
i osadzony w więzieniu w Białymstoku a komendant powiatu „Kor”
i inni kolecy z odłogi partyzanckiego nie chcąc sromy na emie
zakładów politycznych - postanowili zaprzestanie bierności w walce.

W tej sytuacji wyjechałam w 1946 roku do Warszawy na studia
w Szkole Główniej Służby Państwa.

W lipcu 1947 r. podczas krótkiego pobytu rodzinnego u brata w Grymasach
zostałam zatrzymana przez Urząd Bezpieczeństwa i przewieziona do aresztu
śledczego w Łomży. Po miesiąc śledztwa i nieprzyznaniu się do stawianych
mi zarzutów - zostałam zwolniona z zaleceniem ujawnienia się. Po powrocie
do Warszawy kontynuuję studia w grupie dla pracujących - podjęłam pracę
w Biurowym Finansowym Ministerstwa Desmistracji, 23 marca 1949 roku zostałam
ponownie aresztowana w W-wie. W toku śledztwa na podstawie zeznań
swoich i ustalono, że powojenna działalność moja konspiracyjna z NK 4A i NK
została zakwalifikowana przed wyjazdem do W-wy w 1946 r. - zostałam przewieziona
do Białegostoku. W B. w B-stoku zastosował wobec mnie bardzo ostre śledztwo
prowadzone przy pomocy środków psychiatrycznych pod kontrolą lekarza
A. B. - psychiatry. Wojskowy Sąd Rejonowy orzekł karę 8 lat pozbawienia
wolności w tym 2 części kary u morzy na podstawie art. 111 i 112 k.p.k.
~~oraz~~ 2 lata pozbawienia praw publicznych i honorowych ewentualnie oraz
konfiskatale mienia. Karę pozbawienia wolności odbyłam w B-stoku w czasie

od V 1949 do XII 1950 - a następnie w Fordonach od I 1950 do 16 XII 1953.
Po wyjściu z więzienia - wyjechałam do Grymas do brata Stanisława.
Przez kilka dni nie mogłam znaleźć pracy - ze względu na przetrwanie
w więzieniu i złego stanu zdrowia, w 1954 zostałam przyjęta do pracy w Regionalnym
Zapalniczym Zakładzie, obecnie w Warszawie.

Wspomnienia więzienne Marii Przeździeckiej ps. "krystyna"

Po przewiezieniu mnie przez władze więzienne z Warszawy do Białegostoku, pierwszą osobą, do której mnie wezwano w tamtejszym ~~więz~~ więzieniu, był naczelny prokurator wojewódzki. Oświadczył mi, że zna wszystkie dokumenty świadczące o zarzucanych mi przestępstwach, w związku z czym rozsądnie postąpię, jeśli przyznam się do winy i uniknę śledztwa. Odpowiedziałam - pozwoli pan prokurator, że będę się jednak broniła przed zarzutami, ponieważ zeznania świadków przebywających w więzieniu bywają wymuszone. - Na co prokurator - Ma pani prawo, ale śledztwo będzie bardzo ciężkie, ostrzegam. I było.

Aby się nie powtarzać, pomijam kilkudniowy pobyt w Urzędzie Bezpieczeństwa, stojkę w wodzie, w piwnicy tego budynku. Stamtąd przewieziono mnie do więzienia i skierowano na oddział cel pojedynczych. W celi zastałam panią, którą znałam już z opinii. Tu nastąpiła przerwa w śledztwie na około dwa tygodnie, a może trzy, która została wykorzystana na przygotowanie mnie do następnego etapu. Otrzymałam nawet paczkę, ale rozpakowaną. Codziennie pielęgniarka, Białorusinka, rano przynosiła mi lekarstwo jakoby wzmacniające, które musiałam przełknąć w jej obecności. W przypadku sprzeciwu zażycie lekarstwa, miała przygotowany zastrzyk. Ta dobrotliwa kuracja odebrała mi apetyt i całkowicie pozbawiła snu. Spacerowałam po celi przez dzień i noc ku wściekłości mojej towarzyszki, starając się usłyszeć i zrozumieć każdy szmer, odgłos kroków. A w miarę trwania dalszych dni, a szczególnie nocy słyszałam... tłumione okrzyki, uderzenia, jęki, wołanie o pomoc...wreszcie głosy osób z mojej rodziny: siostry, bratowej z pięcioletnim dzieckiem, sąsiada, który odbył karę trzech lat więzienia we Wronkach.

Po dwóch, czy trzech tygodniach takiej udręki zaczęłam wołać bezsilnym i rozpaczliwym głosem wspinając się do krat okien - Nie mordujcie, nie zabijajcie! Przez szpary blendy zobaczyłam zmasakrowane

ciała ludzkie wrzucane do dołów. - Straciłam samokontrolę. Mój bezsilny, rozpaczliwy głos, płacz i okrzyki: nie mordujcie! mordercy! nie zabijajcie ludzi! - słyszało całe więzienie.

- Usłyszałam głośne pukanie do drzwi innych cel. W mojej celi wizjer niemal bez przerwy poruszał się, czyjeś oczy wpatrywały się we mnie. Wreszcie przyszedł naczelnik więzienia. Żądał spokoju i uciszenia się zapewniając, że tu nikogo nie biją, nie mordują i nie zabijają.

Odmówiłam jedzenia. Więc karmiono mnie. Czyniło to kilku drabów. pod okiem oficera d/s specjalnych. W takim stanie zostałam doprowadzona do ambulatorium, gdzie już czekał lekarz. Bardzo pilnie przyglądał mi się i zapętał, kto mnie tak pobił? Odpowiedziałam, że nikt. Bo to była prawda. Sińce na twarzy, rękach i nogach powstały na skutek wspinania się do kraty okna. - Kiedy zauważyłam manewr uchylania drzwi przez lekarza do sąsiedniego pokoju, zawołałam. Jeżeli pan jest lekarzem, to powinno pana interesować moje zdrowie, a nie moja sprawa. Biały fartuch to dla mnie nie legitymacja lekarska.

- Wróciłam do celi, która aż się trzęsła od jęków i wołania o pomoc. W tej chwili usłyszałam dziecięcy głos: "mamo, czy to nasa Malisia tak krzyczy i płacze?" - W rozpacz zaczęłam wrywać włosy...

Za kilka dni /tak sobie przypominam/ przyszedł oficer śledczy z przygotowanym protokołem przesłuchania mnie, zawierającym wszystkie zeznania świadków. Polecił mi uważnie przeczytać. Przyszedł i pan doktor. po podpisaniu przeze mnie protokołu dodano klauzulę: Oświadczam, że protokół przesłuchania podpisałam z pełną świadomością.

Powróciłam do pierwszej ogólnej celi. Rzuciłam się na "łóżko" i spałam nieprzytomnie przez kilka dni. Koleżanki budziły mnie tylko na krótkie posiłki. Po kilku dniach zeszałam, a raczej sprowadzono mnie na spacer, ale nie miałam siły chodzić. Oddziałowa pozwoliła mi siedzieć. Po tygodniu, czy dwóch, do więzienia przyszedł mój prywatny obrońca. Kiedy przedstawił się, zasypałam go pytaniami: kto

z rodziny był u niego? Siostra? jak była ubrana? itp. Po krótkiej rozmowie zalecił mi przestać myśleć i rozmawiać o śledztwie. Na koniec rzekł: zapomnieć, ja o to proszę, całkowicie zapomnieć. Pan adwokat zwrócił się do instytucji, gdzie pracowałam, o opinię o mojej pracy. Ministerstwo Leśnictwa odpowiedziało bardzo pochlebnie.

Jeszcze po miesiącu, po sądzie i wyroku, kiedy mimowoli zaczynałam myśleć o śledztwie, łapałam się na tym, że słyszę to o czym myślę. - Skierowano mnie do pracy w pralni. To była bardzo ciężka praca.

Po kilku miesiącach do więzienia w Białymstoku przyjechała komisja z resortu więziennictwa w Warszawie. Panowie wchodzili do celi, zadawali stereotypowe pytania: nazwisko, artykuł kodeksu karnego, wyrok, pseudonim /jeśli więzień taki posiadał/ organizacja. Pytania padały według kolejności w szeregu. Wreszcie ja: nazwisko, artykuł, 86 § 2 KKWP, pseudonim - "Krystyna" - i okrzyk jednego z panów: a to my pani szukaliśmy. A na to ja: ze zdziwieniem, a dlaczego panowie mnie szukali? Przecież ja nie ukrywałam się. Wtedy padło kilka pytań, a raczej stwierdzeń. Powiedziałam, że nie znam tych spraw. Wyszli ze słowami - "Twarda kobieta". - Nie było już pytań do dalszych osób w szeregu ani wizyty w innych celach. Panowie opuścili gmach więzienia. Dlaczego przyszli? Może chcieli zobaczyć jak wygląda i jak się czuje człowiek po takim śledztwie? które mój oficer śledczy w towarzystwie lekarza, po podpisaniu przeze mnie protokołu określił: "To była ~~nie~~ właściwa metoda śledztwa". I dodał - "Skompromitowała się pani". Odpowiedziałam, że nie zależy mi na tym.

Po kilkudziesięciu latach, po stopniowym powrocie do pracy i obowiązków życiowych oraz usilnej woli zapomnienia, rzeczywiście zapomniałam o tym etapie śledztwa, kompletnie. - i chwala Bogu, że zapomniałam bo dzięki temu powróciłam do normalności.

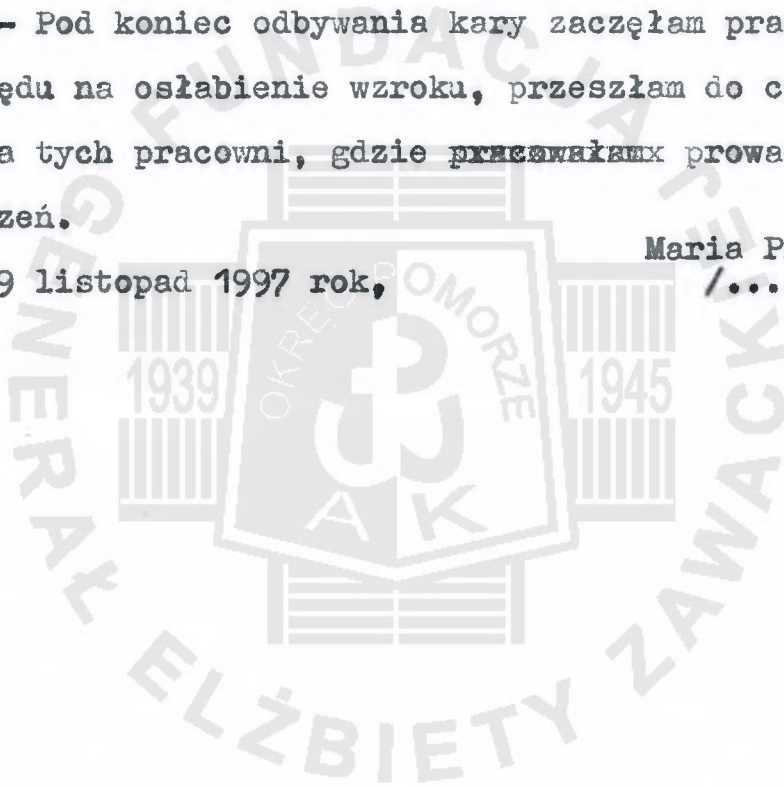
- Jakich środków używali, aby doprowadzić mnie do takiego stanu? Nie wiem. Medycyna sądowa na pewno wie. Ja przeżyłam to śledztwo bardzo autentycznie.

Dzięki temu zapomnieniu, podczas rozprawy w 1992 roku w Sądzie Rejonowym w Białymstoku w sprawie unieważnienia mojego wyroku z 1949r. na pytanie sędziego - Czy podczas śledztwa byłam bita? Odpowiedziałam - Nie, pomijając ten etap śledztwa, może groźniejszy niż bicie.

Moja znajomość wyróżniających się więźniów w Fordonie była dość ograniczona, ponieważ byłam odizolowana od grupy pracujących przez prawie rok. Siedziałam w celi piwnicznej z więźniami z wyrokami wysokimi. Z siostrą zakonną, Izabelą ze sprawy Dobraczyńskiego, siostrą zakonną Niemką autochtonką i dwiema, czy trzema Ukrainkami. z wyrokami po 15 lat. - Pod koniec odbywania kary zaczęłam pracować w hafciarni, ale ze względu na osłabienie wzroku, przeszłam do czapkarni, a następnie do biura tych pracowni, gdzie ~~pracowałam~~ prowadziłam karty pracy i wynagrodzeń.

Warszawa, 19 listopad 1997 rok,

Maria Przeździecka
/...../



1/1/7

Maria Przeździecka -- ps. "Krystyna" - 1919-2000

Maria Przeździecka urodziła się w Grzymałach pow. Łomża w 1919r. Rodzice jej - Józef i Apolonia Przeździeccy mieli gospodarstwo rolne. - Przed wojną ukończyła 4-ro klasową Szkołę Handlową w Wysokiem Mazowiecku. W szkole należała do ZHP. Przed wybuchem wojny mieszkała jeszcze w rodzinnym domu w Grzymałach.

W końcowej fazie ^{Kampania wrześniowa} wojny Maria Przeździecka uczestniczyła w spontanicznie organizowanej pomocy rannym jeńcom przetrzymywanym przez Niemców w koszarach, na placu ćwiczeń w Zambrowie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej do pow. łomżyńskiego i zaanektowaniu tych terenów przez ZSRR Maria Przeździecka podjęła pracę w szkole jako nauczycielka dzieci ze wsi Grzymały, by chronić dzieci przed wpływami okupanta. W tym też czasie wstąpiła do tajnej organizacji SZP, do której wprowadził ją brat - Zygmunt Przeździecki. Służba Zwycięstwu Polski/SZP/ przekształcona w Związek Walki Zbrojnej /ZWZ/ której placówka na tym terenie znajdowała się w Krajewie Borowym, w lutym 1940 roku została zlikwidowana przez NKWD. Zygmunt Przeździecki, którego też NKWD chciało aresztować, udał się do Warszawy, jednak w drodze powrotnej został schwytany i osadzony w więzieniu łomżyńskim.

W dniu ~~1940~~ wybuchu wojny Niemiec ze Związkiem Sowieckim Zygmunt Przeździecki wy dostał się z więzienia. W lipcu 1941 roku rozpoczął tajną pracę jako "Dąb", "Wiesław" - komendant Powiatu NOW Zambrów, krypt. "Łukasz", a Maria Przeździecka ps. "Krystyna" jako komendantka ^{100.} NOWK Zambrów. Wkrótce odbyła kurs wyższego stopnia u lekarza med. p. Maliszewskiego w Zambrowie. Odtąd prowadziła szkolenia sanitarne w sekcjach kobiet NOWK w całym powiecie zambrowskim.

✓ Po scaleniu NOW z AK na terenie Okręgu Białystok, komendant Okręgu mjr Mieczysław Grygorcewicz mianował Marię Przeździecką "Krystynę" komendantką organizacji pozostającej pod dowództwem NOW - Służba Polsce Kobiet. "Krystyna" - komendantka prowadziła dalej, gdzie była taka potrzeba, szkolenia sanitarne, organizowała punkty, w których były przewidywane szpitale polowe na okres wzmożonej dywersji, przeprowadzała inspekcje sanitarne. Organizowała też wysyłanie paczek żywnościowych do obozów jenieckich, a także pomoc gospodarczą partyzantom w Czerwonym Borze, którym potrzebna była ciepła odzież, skarpetki szaliki i rękawice.

W czasie egzaminów w Szkole Podchorążych i w Szkole Podoficerskiej, które to szkoły na polecenie komendanta Okręgu NOW-AK Białystok zorganizował Zygmunt Przeździecki "Dąb", "Wiesław" w placówce "Wzgórze Prezydenta Czerwony Bór", pełniła funkcję sekretarki Komisji Egzaminacyjnej i na maszynie sporządzała dokumentację egzaminów.

I/1/8

Przez długi czas drukowała, w swoim domu, tajne czasopismo lokalne SN i NOW pt. "Walka", którego redaktorem był por. Stanisław Bonarowski ps. "Stanisław".

Na początku czerwca 1944 roku przypadkowo została aresztowana przez gestapo. Niemcy przyszli aresztować Janinę Jasionowską, nauczycielkę bardzo aktywnie działającą w AK; Maria Przeździecka wtedy u niej nocowała. Obie zamknięto w więzieniu w Łomży. Aresztowano też bardzo ~~wie~~ wielu ludzi z tego terenu.

- W tym czasie zginął w Czerwonym Borze w Akcji "Burza" brat Marii P. Zygmunt Przeździecki ps. "Dąb", "Wiesław" komendant Obwodu NOW-AK Zamrów, awansowany pośmiertnie do stop. ppor. i odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V klasy.

Marię Przeździecką i inne aresztowane kobiety po dwóch tygodniach zwolnili. Po powrocie z więzienia udzielała pomocy sanitarnej rannym w bitwie na Czerwonym Borze. Sporządzała dla nich "lewe" dokumenty.

Po przesunięciu się frontu na zachód Maria Przeździecka ps "Krystyna" pracowała w tajnej organizacji - Narodowe Zjednoczenie Wojskowe/NZW/ do roku 1947. Nie ujawniała się.

W 1947 roku podjęła studia na SGH w Warszawie. W lutym 1949 roku UB aresztowało ją i osadziło po roku śledztwa i procesie na 8 lat więzienia z zastosowaniem amnestii, która ograniczyła wyrok do 4 lat. - Karę odbywała przez krótki czas w Białymstoku, a następnie w Fordonie jako więzień polityczny. Wyszła z więzienia w 1952 roku, w grudniu.

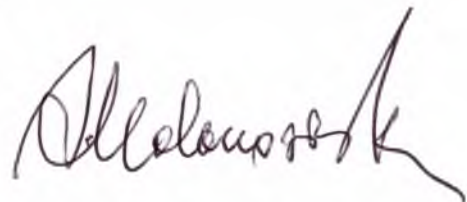
W 1954 roku ponownie rozpoczęła studia, ale po roku wycofała się, ponieważ SGH zostało zreformowane, a SGPiS jej nie odpowiadała. Została jednak w Warszawie, gdzie podjęła pracę w CPLII, gdzie pozostała do wieku emerytalnego.

Należała do Związku Byłych Więźniów Politycznych. Zmarła w Warszawie 11 lutego 2000 roku, a pochowana jest w grobie rodzinnym, w Zambrowie.

Potwierdzenie powyższej relacji znajduje się w przygotowanej już do druku publikacji pt. "Z dziejów walk z okupantami w powiecie zambrowskim w latach 1939-1944." /Jest to praca zbiorowa./

Opracowała ^{Siostra?} Aniela Malanowska, adres: ul,
2001 styczeń Łomża.

18-400 Łomża.



Przyjęli H. Sulej i H. Misztel

11.02.1954/WSK-412/07/
kwestia nie zatwierdzona - 11/19

ZWZ - MOU
501/43



Przez niewłaściwą i nieostrożną H. Rojewską

Siostra Malczewska
Białystok

in Krystyna

Maria PRZEŹDZIECKA II

|| To zdjęcie zrobione podczas podległości (1921 - 2000) PRK
funkcjonariuszka MOU

Urodziła się 1 czerwca 1921r. w zaścianku Grzymały, gm. Długobórz, pow. Łomża, jako córka Józefa i Apolonii z Żyłowskich. Rodzice jej byli zamożnymi rolnikami.

W 1934r. ukończyła szkołę powszechną w Zambrowie, a w 1938r. Średnią Koedukacyjną Szkołę Handlową w Wysokiem Mazowieckiem.

We wrześniu 1939r. w ramach Czerwonego Krzyża uczestniczyła w zaopatrywaniu w żywność i bieliznę rannych polskich żołnierzy pozostających bez opieki do czasu przewiezienia ich do niemieckich obozów jenieckich.

Od grudnia 1939r. do czerwca 1941r. należała do ZWZ w którym pod ps. Krystyna pełniła funkcje łączniczki, kolporterki biuletynów i sanitariuszki. W lipcu 1941r. przeszła za pośrednictwem brata Zygmunta do służby w NOW Okręg Białystok. W Komendzie Powiatowej NOW Zambrów pełniła od czerwca 1944r. funkcję komendantki NOWK. Była także szefem łączności i propagandy komendy powiatu oraz łączniczką komendy okręgu. Do jej obowiązków należało udzielanie pomocy rannym żołnierzom NOW, zaopatrywanie w materiały opatrunkowe i środki farmakologiczne pierwszej potrzeby oddziałów stacjonujących w Czerwonym Borze, szkolenie członków NOWK w zakresie udzielania pierwszej pomocy rannym, organizowanie punktów pomocy sanitarnej na terenie powiatu zambrowskiego, nawiązywanie kontaktów z lekarzami, instruowanie w zakresie zasad pielęgnacji ciężko rannych, którzy nie mogli być leczeni w szpitalach, wysyłanie paczek do łagrów i oflagów. Należała także do komisji egzaminacyjnej podchorążówki i szkoły podoficerskiej NOW w Czerwonym Borze.

z Zambrowi?

z Zambrowi?

Sekretariat



W końcu 1943r. została także przydzielona do wydawania biuletynu okręgowego „Walka”- zajmowała się maszynopisaniem tekstów i powielaniem.

Dom rodzinny „^{opelnie?}Krystyny” był punktem kontaktowym i miejscem spotkań dowódców NOW oraz przywódców politycznych. Kwaterował u nich m.in. komendant okręgu mjr Jan Kąkolewski, ps. Gracjan. Jej starszy brat, ppor. Zygmunt Przeździecki, przedwojenny podchorąży rezerwy po szkole łączności w Zegrzu, więzień NKWD w czasie pierwszej okupacji sowieckiej, w latach 1941-1944 był pod ps. Dąb, Wiesław, komendantem powiatowym NOW Zambrów. Był także komendantem powołanych w 1943r. Szkoły Podchorążych i Szkoły Podoficerskiej Białostockiego Okręgu NOW w Czerwonym Borze. Poległ w walce z Niemcami w Czerwonym Borze 23.06.1944r. Pośmiertnie został odznaczony przez Komendanta Okręgu AK krzyżem Virtuti Militari V klasy.

W czerwcu 1944r. w czasie akcji pacyfikacyjnej na terenie powiatu zambrowskiego została zatrzymana przez gestapo jako zakładniczka i wraz z kilkuset innymi zakładnikami uwięziona w Łomży. Dzięki akcji polegającej na pojmaniu landrata Kocha z Zambrowa i wymuszeniu zwolnienia zakładników „Krystyna” wraz z innymi kobietami wyszła na wolność.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich nadal uczestniczyła w walce o niepodległość niosąc pomoc rannym żołnierzom NOW-NZW oraz uczestnicząc w wydawaniu biuletynów „Walka” i „Rolnik”.

W lipcu 1945r. rozkazem Komendanta NOW-NZW Okręgu Białystok została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Mimo oficjalnego zakończenia działalności wojennej przez komendę NOW-NZW powiatu zambrowskiego oraz rozwiązania w lutym 1946r. NZWK, „Krystyna” jeszcze do czerwca tego roku pełniła służbę sanitariuszki przy oddziałach leśnych NZW.

We wrześniu 1946r. wyjechała do Warszawy i podjęła studia w SGH.

4 lipca 1947r. podczas pobytu u brata Stanisława w Grzymałach została zatrzymana przez UB i osadzona w areszcie śledczym w Łomży. Po miesięcznym śledztwie podczas którego do niczego się nie przyznała zwolniono ją z poleceniem ujawnienia się. Wróciła do Warszawy i kontynuowała studia w grupie dla pracujących – podjęła bowiem od 1.08.1947r. pracę kontraktowego podreferenta w Biurze Finansowym Ministerstwa Leśnictwa. 23.03.1949r. została ponownie aresztowana w Warszawie. Została przewieziona do Białegostoku, gdzie przeszła ciężkie śledztwo. M.in. przez trzy

tygodnie pozbawiano ją snu oraz stosowano środki psychotropowe pod kierunkiem lekarza więziennego. Wyrokiem WSR w Białymstoku z 22 października 1949r. została skazana na 8 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 2 lat oraz konfiskatę mienia. Wyrok złagodzone do połowy na podstawie amnestii z 1947r. W więzieniu w Białymstoku przebywała do 28 grudnia 1950r., a następnie w Fordonie. Pracowała tam w hafciarni. 16 grudnia 1952r. została warunkowo zwolniona.

Po wyjściu z więzienia przez dwa lata mieszkała u brata Stanisława w Grzymałach nie mogąc znaleźć pracy jako b. więzień polityczny. W końcu otrzymała posadę urzędniczką w centrali „Cepelii”, gdzie pracowała do emerytury w 1982r., ostatnio na stanowisku naczelnika wydziału księgowości.

Zmarła 11.02.2000r.

Uchwałą Rady Państwa z dnia 17 lutego 1975r. nr 0/158 „Za wybitne zasługi w walce z hitlerowskim najeźdźcą” została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

Źródła:

AUdsKiOR, ao. 31338

DW UdsKiOR, notatka z rozmowy przeprowadzonej przez Leszka Żebrowskiego z Marią Przeździecką „Krystyną” /relacja z 28.11.1988r./

BKiO KP RP, Imienny spis odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari w latach 1960-1987, s. 288, poz. 2390

Otwinowska B., Zawołać po imieniu. Księga kobiet – więźniów politycznych 1944-1958, t.1, s.431

Żebrowski L. „Cyryl”- Białostocki Okręg Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) 1941-1945, Słowo Narodowe 1989, nr 1, s. 44, 49, 51-52.

ferke rump 1/1/12

II

PRZEŹDZIECKA MARIA ps. "KRYSTYNA"

Sanitariuszka , w Komendzie NOW powiatu łomżyńskiego, komendantka PSK i współuczestniczka redakcji konspiracyjnego biuletynu "Walka" tejże wojskowej organizacji. Jako zakładniczka była więziona przez Niemców, a po zakończeniu działań wojennych także przebywała w polskich więzieniach i poddawana torturom bezpieczeństwa. Odznaczona Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Na świat przyszła 1 czerwca 1921 roku we wsi Grzymały pow. łomża i na chrzcie otrzymała imię Maria. Brak w literaturze informacji o jej rodzicach i wydarzeniach życia przed wojną.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej 1939r. wstąpiła w tymże roku do konspiracji łomżyńskiej, najprawdopodobniej do Służby Zwycięstwa Polsce, a po jej przekształceniu w Związek Walki Zbrojnej, ukończyła tajny kurs sanitariuszek. Zawarła małżeństwo z sierżantem Zygmuntem Przeździeckim ps. "Wiesław" , który w łomżyńskiej Narodowej Organizacji Wojskowej pełnił funkcję zastępcy komendanta powiatu, a później komendanta. Przeniosła się więc do NOW i w powiatowej komendzie objęła stanowisko komendantki PSK. Jednocześnie współuczestniczyła w wydawaniu tajnego biuletynu "Walka", łomżyńskiego NOW. W czerwcu 1944r. została aresztowana przez Gestapo i przebywała w więzieniu wraz z 250 osobową grupą zakładników, których wkrótce wypuszczono na wolność.

W tymże miesiącu w dniu 23 zginął Marii mąż "Wiesław", który dowodził partyzanckim oddziałem NOW w walce z Niemcami na Czerwonym Borze. Jego oddział był częścią składową dużego zgrupowania partyzantów Obwodów łomży i Zambrowa, w którym obok akowców uczestniczyły oddziały NOW i NSZ. Celem zgrupowania było rozbięcie łomżyńskiego więzienia i uwolnienie wszystkich osób w nim przebywających. Straty po obu stronach walczących były duże. (Zginęło 69 Polaków i około 200 Niemców). Planowane cele nie zostały zrealizowane.

Po wyjściu na wolność "Krystyna" nadal aktywnie działała w swej łomżyńskiej NOW, również i po zakończeniu II wojny światowej w 1945r. Zmienił się wtedy charakter jej pracy. Została łączniczką swej organizacji z jej centralnymi władzami w Warszawie i wojewódzkimi w Białymstoku. Korzystając z amnestii w 1947 roku prawie wszystkie struktury Okręgu WiN Białystok ujawniły się.

Atąd: Zygmunt Przeździecki był bratem a nie synem Anny Przeździeckiej. Aut. odwołat. m. f. m. d. 9X02 - 32

Jednakże polskie władze bezpieczeństwa wkrótce rozpoczęły aresztowania ujawnionych i po procesach sądowych pełnych farsy osadzały we więzieniach na wiele lat, łamiąc konstytucje i obowiązujące prawa demokratyczne. Dotknęło to i Marię Przeździecką "Krystynę". Została aresztowana w Warszawie 23 stycznia 1949r. i przewieziona do białostockiego więzienia, gdzie przeżyła bardzo ciężkie śledztwo, pełne różnorodnych tortur. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał wyrok skazujący ją na 8 lat więzienia, który w oparciu o amnestię zmniejszono o połowę. Odbывała tę karę w białostockim więzieniu do dnia 28 grudnia 1959 roku, a resztę do 16 grudnia 1952r. w Fordonie. Tego bowiem dnia otrzymała warunkowe zwolnienie i wyszła na wolność. Brak danych, w literaturze podanej w bibliografii, o dalszych losach Marii Przeździeckiej ps. "Krystyna". Wiadomo tylko, że Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 kwietnia 1995r. uhonorowana została Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego. Ponadto nadano jej Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami.

B I B L I O G R F I A

- Gwozdek Zdzisław: "Białostocki Okręg ZWZ-AK". Tom III "Wsypy i aresztowania". Wydawnictwo Prymat, Białystok 2001r. (Przeździecka Maria s.232).
- Litwiejko Kazimierz: "Narodowa Organizacja Wojskowa Okręg Białystok 1941-1945. Wydawnictwo Benkowski, Białystok, bez daty wydania, (Przeździecka Maria ps. "Krystyna" s.26-27,30).
- "Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 kwietnia 1995r. o nadaniu odznaczeń". (...) odznaczeni zostają Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego: (...) 51. Przeździecka Maria c. Józefa (...)" s.209. W/w Postanowienie Prezydenta RP opublikowane jest w "Szczercbcu", Lublin-grudzień 1996r, nr 8, s.208-209.
- "Przeździecka Maria ps. "Krystyna". W: "Zawołać po imieniu. Księga Kobiet-więźniów politycznych 1944-1958". Tom I. Zebrały i opracowały: Barbara Otwinowska przy współpracy z Teresą Drzał. Wydawnictwo VIPART, Nadarzyn 1999. (Przeździecka Maria s.431).

Opracował: Janusz Łuniewski

Białystok sierpień 2002r.

17 kat | I/1/14

PRZEŹDZIECKA MARIA ps. "KRYSTYNA"

(1.06.1921-11.02.2000)

Odznaczona: Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego i Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami .

Urodziła się 1 czerwca 1921r. we wsi Grzymały, gmina Długobórz, w przedwojennym powiecie łomża (obecnie gm. i pow. Zambrów). Na chrzcie w zambrowskim kościele parafialnym p.w. Trójcy Przenajświętszej otrzymała imię Maria. Była córką Józefa Przeździeckiego (1873-1937) i jego żony Apolonii z Żyłowskich (1880-1944), którzy w Grzymałach mieli własne gospodarstwo rolne, tam mieszkali i wychowywali swoje dzieci.^{1/}

O przedwojennych losach p. Marii brak jest informacji w literaturze podanej w wykazie bibliografii. Wiadomo tylko, że w końcowych miesiącach 1939r. wstąpiła do łomżyńskiej konspiracji i w Związku Walki Zbrojnej została wyszkolona na sanitariuszkę. "(...) Od czerwca 1941r. do września 1946r. w NOW. Pełniła funkcję sanitariuszki, komendantki PSK i wykonywała prace techniczne przy wydawaniu biuletynu lokalnego "Walka". W czerwcu 1944r. aresztowana przez gestapo jako zakładniczka w grupie 250 osób. W wyniku interwencji oddziałów partyzanckich trzech organizacji: NOW, NSZ i AK, po walce na poligonie w lasach Czerwonego Boru, 22.06.1944r.- przy dużych stratach partyzantów- zakładników uwolniono. Po 1945r. pełniła funkcję komendantki i łączniczki między KG AK w Warszawie a komendą Okręgu w Białymstoku oraz sanitariuszki.

23.03.1949r. aresztowana, osadzona początkowo w areszcie przy ul. Cyryla i Metodego w Warszawie, a następnie w więzieniu w Białymstoku, gdzie przeszła ciężkie śledztwo (m.in. pozbawienie snu przez 3 tygodnie). WSR w Białymstoku skazał ją z art. 86 § 2 KKWP na 8 lat pozbawienia wolności, w procesie indywidualnym. Wyrok złagodzone o połowę na podstawie amnestii 1947r.

Przebywała w więzieniu w Białymstoku do 28.12.1950r., następnie w Fordonie, w suterenie z więźniarkami z dużymi wyrokami (m.in. z siostrą zakonną Izabelą Łuszczkiewicz). Po 10 miesiącach skierowana do pracy. 16.12.1952r. zwolniona warunkowo.

Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Wg:ankieta.
(...)."2/

Po wyjściu na wolność p. Maria Przeździecka ps."Krystyna"
zamieszkała w Warszawie, gdzie pracowała w Cepelii. Nie założyła
własnej rodziny.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia
24 kwietnia 1995r. o nadaniu odznaczeń p. Maria została uhono-
rowana Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego.^{3/}

Zmarła w Warszawie Łomiankach 11 lutego 2000r. Jej ciało
zostało przewiezione do Zambrowa i złożone do grobu Rodziny
Przeździeckich na cmentarzu parafii Trójcy Przenajświętszej przy
ul. Cmentarnej. W tym grobie spoczywają Jej rodzice Józef i Apo-
lonia i pięcioro osób.

W pobliżu grobu rodzinnego jest drugi grób,rodzonego brata
p.Marii ppor.Zygmunta Przeździeckiego ps. "Dąb","Wiesław",
komendanta łomżyńskiego powiatu NOW, który 23 czerwca 1944 roku
poległ na Czerwonym Borze we wspomnianej wyżej bitwie partyzan-
tów polskich z przeważającymi siłami wojsk niemieckich dowo-
dząc oddziałem NOW. Pośmiertnie został odznaczony Orderem
Virtuti Militari V klasy i awansowany do stopnia podporucznika.^{4/}

Sporządził:mgr Janusz Łuniewski

Białystok 7 października 2002r.

3/1/16

P R Z Y P I S Y

- ad 1/ Przed wojną, w latach okupacji i po wyzwoleniu do 1954r. w powiecie łomżyńskim znajdowały się trzy wsie Grzymały:
 - Grzymały w gminie Długobórz, w parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie;
 - Grzymały Nowogrodzkie, gm. Nowogród;
 - Grzymały Szczepankowskie, gm. Szczepankowo.

W 1954r. Rada Ministrów utworzyła powiat zambrowski, wydzielając go z łomżyńskiego powiatu. Dlatego Grzymały znalazły się w zambrowskim powiecie, a w łomżyńskim pozostały Grzymały Nowogrodzkie i Grzymały Szczepankowskie. Stan ten trwa do dziś.

Terytorialne zmiany powiatu łomżyńskiego opisał ks. prof. Witold Jemielity w artykule "Podziały administracyjne powiatów łomżyńskiego i zambrowskiego w latach 1919-1990". W: Studia Łomżyńskie, tom IV, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993, s. 163-202.

Wspomniany autor opublikował także "Dekanat Zambrowski" Wydawca: Kuria Diecezjalna w Łomży. Łomża 1989r., gdzie na s. 17-18 opisał dzieje zambrowskiej parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie.

Daty urodzin i śmierci Marii rodziców odczytałem z tablic pomnika rodzinnego na zambrowskim cmentarzu. (Załączam fotografie grobów Przeździeckich).

- ad 2/ "Przeździecka Maria ps. "Krystyna". wyrok: 8 lat". W: "Zawołać po imieniu. Księga kobiet-więźniów politycznych 1944-1958". Tom I. Zebrały i opracowały: Barbara Otwinowska przy współpracy z Teresą Drzał. Wydawnictwo Vipart, Nadarzyn 1991, s. 431.

Kilka uwag:

-Ks. Kazimierz Litwiejko w swej książce "Narodowa Organizacja Wojskowa Okręg Białystok 1941-1945" Wydawnictwo Benkowski, bez daty wydania napisał: "(...) 20 listopada 1943r. komendant Okręgu wydał rozkaz o organizacji w powiatach pomocniczych oddziałów kobiecych (...). Już w Rozkazie z 28 grudnia 1943r. (...) Komendantką Powiatu Łomża była Maria Przeździecka ps. "Krystyna"⁸⁴ (...)"

s.30 i 31.

- ad 3/ "Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 kwietnia 1995r. o nadaniu odznaczeń. (...) na wniosek Ministra Obrony Narodowej, za zasługi w latach 1939-1945 odznaczeni zostają Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego (...) 51.Przeździecka Maria c.Józefa (...)". s. 208 oraz 209.

"Postanowienie..." zostało opublikowane w "Szczerbcu" Lublin, grudzień 1996r. Nr 8, s.208-209.

- ad 4/ Rodzony brat p.Marii ps. "Krystyna" ppor. Zygmunt Przeździecki ps. ps. "Dąb", "Wiesław" w Komendzie powiatu NOW Łomża, kryptonim "Łukasz" początkowo pełnił funkcję z-cy Komendanta, a Komendantem tego powiatu był od IX.1943r. aż do swej śmierci tzn. do 23 czerwca 1944r. W tym dniu na Czerwonym Borze zgrupowane siły partyzanckie wybranych oddziałów AK-NOW-NSZ z inspektoratów: Mazowieckiego i III Łomżyńskiego (ok. 450 żołnierzy) planowały zdobycie Łomżyńskiego więzienia i uwolnienia przebywających tam więźniów. Niemcy dowiedzieli się o tym skupieniu polskich partyzantów i postanowili ich zniszczyć. Otoczyli Czerwony Bór kordonem swych wojsk (ok. 5 tys. żołnierzy) wspartych czołgami i artylerią z 2 pociągów. Otrzymał. Odbyła się ząarta ponad dziesięciogodzinna bitwa polskiego zgrupowania z Niemcami w dniu 23 czerwca 1944r. Ostatecznie Polacy wyrwali się z okrążenia niemieckiego, ale kosztem dużych strat w ludziach po obydwu stronach walczących wojsk. Zarówno Niemcy jak i Polacy nie zrealizowali swych planowanych zadań. W boju tym dowodząc oddziałem NOW poległ Zygmunt Przeździecki ps."Dąb", "Wiesław"- Komendant NOW powiatu Łomża.

Opisy walk uczestników czerwonoborskiej batalii zamieścił Żarski-Zajdler Władysław w swej książce "Ruch Oporu w latach 1939-1944 na Białostocczyźnie".Część II. Referat materiałowy opracowany na zlecenie Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie. Maszynopis powielany bez daty i miejsca wydania. (Relacje z Zambrowa s.31-33/IIcz. i z Łomży s.219-220/II cz.).

36/18

"Wiesław" pośmiertnie został awansowany do stopnia podporucznika i odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari V klasy , (patrz napis na płycie pomnika- zał. nr 2) oraz Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego ("Szczerbiec" op.cit. s.197) i Krzyżem Partyzanckim "Szczerbiec" op.cit. s.221.



B I B L I O G R A F I A

A. P u b l i k a c j e

1. Jemielity Witold : "Podziały administracyjne powiatów łomżyńskiego i zambrowskiego w latach 1919-1990". W: Studia Łomżyńskie. Tom IV. Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów. Wydawnictwo Naukowe PWN, Łomża 1993, s.163-202.
2. Jemielity Witold: "Dekanat Zambrowski". Wydawca Kuria Diecezjalna w Łomży, Łomża 1989. (Parafia Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie s.17-18.
3. Litwiejko Kazimierz: "Narodowa Organizacja Wojskowa Okręg Białystok 1941-1945". Wydawnictwo Benkowski, Białystok, bez daty wydania. (Przeździecka M. "Krystyna" s.26-27,30). (Przeździecki Zygmunt "Wiesław", "Dąb II" s.17,26,34,38,47,88,95,97,105,106,109,111,112,130.
4. "Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 kwietnia o nadaniu odznaczeń (...). Opublikowane w "Szczerbcu", Lublin, grudzień 1996r. nr 8, s.208-209. (Przeździecka M. s.209).
5. "Przeździecka Maria ps. "Krystyna". W: "Zawołać po imieniu. Księga kobiet-więźniów politycznych 1944-1958". Tom I. Zebrały i opracowały: Barbara Otwinowska przy współpracy z Teresą Drzał. Wydawnictwo VIPART, Nadarzyn 1999r. (Przeździecka M. "Krystyna" s.431.).
6. Żarski-Zajdler Władysław: "Ruch Oporu w latach 1939-1944 na Białostocczyźnie" Część 2. Referat materiałowy. Opracowano: Na zlecenie Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie. Umowa z dnia 7.IX.66r., nr 273/66/II. Maszynopis powielany, bez daty i miejsca wydania. (Walka na Czerwonym Borze z Niemcami. s.31-33, s.219-220.)

B. D o k u m e n t y n i e p u b l i k o w a n e

1. Wyciąg z księgi zmarłych parafii p.w. Trójcy Przenajświętszej Zambrów", dotyczący Marii Przeździeckiej. Zambrów 3.X.2002r., druk urzędowy z odręcznym pismem, s.1. (Załącznik nr 1.).

2. Fotografie:

- grobu rodzinnego Przeździeckich na zambrowskim cmentarzu (Załącznik nr 2).
- grobu ppor. Zygmunta Przeździeckiego ps. "Dąb", "Wiesław" na cmentarzu zambrowskim. (Załącznik nr 3).



Przeździecka Maria ps. „Krystyna” (1921- 2000), komendantka NOWK pow. zambrowskiego

urodzona

Urodziła się 1 VI 1921r. w Grzymałach, pow. Łomża; córka Józefa i Apolonii z Żyłowskich.

Rodzice jej byli zamożnymi rolnikami. W 1934r. ukończyła szkołę powszechną w Zambrowie, a w 1938r. średnią koedukacyjną Szkołę Handlową w Wysokiem Mazowieckiem. Należała do ZHP. We wrześniu 1939r. w ramach Czerwonego Krzyża, organizowała pomoc (żywność, bieliznę, leki , dla rannych polskich żołnierzy- jeńców. przetrzymywanych przez Niemców w koszarach, na placu ćwiczeń w Zambrowie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej do pow. łomżyńskiego podjęła pracę w szkole w Grzymałach, jako nauczycielka by chronić dzieci przed wpływami okupanta. Od grudnia 1939r. do lutego 1940r należała do SZP - ZWZ, wprowadzona przez brata Zygmunta Przeździeckiego. Do SZP należała cała rodzina, (placówka znajdowała się w Krajewie Borowym, zlikwidowana przez NKWD). W lipcu 1941r. przeszła do służby w NOWK, za pośrednictwem brata Zygmunta ps. „Dąb”, „Wiesław”- komendanta NOW pow. Zambrów. Pod ps. „Krystyna” pełniła funkcję komendantki NOWK Zambrów. Ukończyła kurs sanitarno - med. u lekarza med. Maliszewskiego w Zambrowie i prowadziła szkolenia sanitarne w sekcjach kobiet NOWK w całym powiecie zambrowskim. Po scaleniu w 1943r. NOW z AK na terenie Okręgu Białystok, komendant Okręgu mjr Mieczysław Grygorcewicz mianował ją komendantką organizacji pozostającej pod dowódctwem NOW- Służba Polsce Kobiet. W Komendzie Powiatowej NOW Zambrów pełniła funkcję komendantki NOWK. Była także szefem łączności i propagandy komendy powiatu, oraz łączniczką komendy Okręgu. Po 1945r. pełniła także funkcję komendantki i łączniczki między KG AK w Warszawie, a komendą Okręgu w Białymstoku oraz sanitariuszki).

Organizowała punkty w których były przewidywane szpitale polowe na okres wzmożonej dywersji na terenie pow. zambrowskiego, przeprowadzała inspekcje sanitarne, udzielała pomocy sanitarnej rannym żołnierzom NOW ,organizowała wysyłanie paczek żywnościowych do obozów jenieckich - łagrów i oflagów, udzielała pomocy gospodarczej partyzantom stacjonującym w Czerwonym Borze, szkoliła członkinie NOWK w zakresie udzielania pierwszej pomocy rannym. Pełniła funkcję sekretarki w komisji egzaminacyjnej (sporządzając dokumentację egzaminów) w podchorążówce i szkoły podoficerskiej NOW w Czerwonym Borze. Pod koniec 1943r. zajmowała się również maszynopisaniem i powielaniem (w swoim domu), tajnego biuletynu okręgowego „Walka”, którego redaktorem był por. Stanisław Bonarowski. Dom „ Krystyny” był punktem kontaktowym i miejscem spotkań dowódców politycznych (spotykał się z jej bratem Zygmuntem komendant okręgu mjr Jan Kakolewski, ps. „ Gracjan”). Na początku czerwca 1944r. została

1/1/22

przypadkowo aresztowana przez gestapo w mieszkaniu nauczycielki (u której nocowała), Janiny Jasionowskiej, działającej w AK. Obydwie zamknięto w więzieniu w Łomży, po 2 tyg. uwolniono, w wyniku interwencji oddziałów partyzanckich: NOW, NSZ i AK (aresztowanych było wówczas 250 osób i w tym czasie zginął w Czerwonym Borze jej brat Zygmunt ps „Dąb”. komendant Obw. NOW AK, Zambrów). W lipcu 1945r. rozkazem Komendanta NOW- NZW Okr. Białystok została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Po przesunięciu się frontu na zachód „ Krystyna” pracowała w tajnej organizacji - Narodowe Siły Zbrojne (NZW) (mimo rozwiązania w lutym 1946r NZWK) pełniła jeszcze funkcję sanitariuszki przy oddz. leśnych NZW Nie ujawniała się. We wrześniu 1946r. wyjechała do Warszawy i podjęła studia w SGH.

4 VII 1947r. podczas pobytu ubrata Stanisława w Grzymałach została zatrzymana przez UB, osadzona w areszcie śledczym w Łomży. Po miesiącu zwolniona, powróciwszy do Warszawy kontynuowała studia (w grupie dla pracujących)- podjęła od 1. VIII 1947r. pracę podreferenta w Biurze Finansowym Min. Leśnictwa. W dniu 23 III 1949r. ponownie aresztowana w Warszawie (areszt przy ul. Cyryla i Metodego), przewieziona do Białegostoku, gdzie przeszła ciężkie śledztwo (3 tyg. pozbawiano ją snu, oraz stosowano środki psychotropowe). Wyrokiem WSR w Białymstoku z dn.22 X 1949r. została skazana na 8 lat więzienia, utratę mienia. Wyrok złagodzone na podstawie amnestii z 1947r. Przebywała w więzieniu w Białymstoku do 28 XII 1950r. a następnie w Fordonie, 16 XII 1952r. została warunkowo zwolniona. Przez 2 lata mieszkała w Grzymałach, nie mogąc znaleźć pracy jako b. więzień polityczny. Ostatecznie zamieszkała w Warszawie, podjęła pracę w centrali „ Cepelii” jako urzędniczka, gdzie pracowała do emerytury w 1982 r. Zmarła 11 II 2000 r.

Uchwałą Rady Państwa z dnia 17 II 1975r. nr 0/158 „ Za wybitne zasługi w walce z hitlerowskim najeźdźcą” została odznaczona Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari.

↓ statyczny M Przewidy I

Zródła:

AP AK, T. M. Przeździecka, sygn. 2536/ WSK

(zob siostry Malanowskiej)

AU ds Ki OR. AO 31338

BKiO KP RP, Imienny spis odznaczonych Orderem Wojennym Virtuti Militari

DW UdsKiRP, notatka z rozmowy przeprowadzonej przez L. Żebrowskiego z M. Przeździecką „ Krystyna”/relacja z 28 XI 1988r/

Otwinowska B., Zawołać po imieniu. Księga kobiet- więźniów politycznych 1944-1958. t.1, s.431

Żebrowski L. „Cyryl”- Białostocki Okręg Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW) 1941- 1945, Słowo Narodowe 1989, nr 1, s.44,49, 51- 52.

brak fragmentów

A. Pojeński

I/3 Dokumenty

- Wyrok Wojskowego Sądu Rejonowego, Białystok 1949, mps, rkps, kopia, k. 4, s. 1-4.
- odpis skrócony aktu urodzenia, Zambrów 1956, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 5.
- Potwierdzenie kartoteki Skazanych i Tymczasowo Aresztowanych o przebywaniu w zakładzie karnym, W-wa 1990, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 6.
- Zaświadczenie Zarządu Więzień o zwolnieniu na podstawie amnestii, Fordon 1952, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 7.
- Kwestionariusz osoby ubiegającej się o uprawnień kombatanckich, W-wa 1991, mps, rkps, kopia, k. 3, s. 8-10.
- Oświadczenie świadka M. Grygorowicza, W-wa 1991, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 11.
- Rekomendacja wniosku o przyznanie uprawnień kombatanckich, W-wa 1991, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 12.
- Postanowienie przyznania praw kombatanckich, 1991, mps, rkps, kopia, k. 1, s. 13.
- Wyciąg z książki smutnych, Zambrów 2002, mps, rkps, oryg., k. 1, s. 14.

3/2/11

OLPIS

W Y R O K

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Białystok , dnia 22 października 1949r.

Wojskowy Sad Rejonowy w Białymstoku ,

w składzie :

- X Przewodniczący :- kpr. Jan Płonka
sędziowie : - strz. Mieczysław Podolak
sędziowie : - strz. Jan. Kazimierzczyk ,

w nieobecności prokuratora wojskowego , w obecności obrońcy z wyboru mgra Romana Gabrusiewicza oraz przy udziale protokolanta sekretarza sądowego Notalii Suymanskiej , rozpoznawszy sprawę osoby cywilnej Przeddzieckiej Marii c. Jozefa i Apolonii z domu Pyłowska , urodzonej dnia 1 czerwca 1925 r. we wsi Grzymały gm, Pługowo, pow. Iomża , narodowości polskiej , obywatelki polskiej , panna , urzędniczka , pełniła ostatnio funkcje kontr. pod-referendarza w Ministerstwie Łącznictwa , mającej wykształcenie średnie i rok Głównej Szkoły Handlowej , ostatnio zamieszkałej w Wyr-szawie przy ul. Grzyńskich 16 , bez orderów i odznaczeń , sądowo nie karanej ,

oskarżonej z art. 86 § 2 KKWP - kierując się przepisami art. 3, 240, 245- 247 -KWPK,-

u z n e s k :

X Przeddziecka Marie c. Jozefa winna , ze od lipca 1944 r. do września 1946 roku na terenie gm. Długoborz , pow. Iomża , woj. Białostockie była członkiem nielegalnego związku " Narodowa Organizacja Wojskowa " a następnie "Narodowego Związku Wojskowego " , usiłującego przemocą zmienić demokratyczny ustroj Państwa Polskiego , pełnić w tym związku funkcje sanitariuszki , wydawcy prasy , a następnie funkcje komendantki Powiatowej Szkoły Pomocniczej Kobiet " ,

to jest przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP .

i za to s k a z a ł :

Przeddziecka Marie c. Jozefa na zasadzie art. 86 § 2 KKWP na karę 8 / osiemiu / lat więzienia , a na mocy art. 46 § 1 lit. b. i art. 49 § 2 KKWP na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat 2- czterech / zss na mocy art. 48 § 1 KKWP orzekł przepadek całego mienia skazanej na rzecz Skarbu Państwa -która to kara pozbawienia wolności na mocy art. 5 § 1 pkt. 2 ustawy z dnia 22 lutego 1947 r. o amnestii zgłosiła złagodziła o połowę t.j. do 4/czterech / lat więzienia .

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył skazanej całkowicie okres tymczasowego aresztowania od dnia 23 marca do dnia 22 października 1949 r.

Początek orzeczonej kary pozbawienia wolności liczy się skazanej od dnia 23 marca 1949 r.

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, ustalono:

Oskarżona Przewdzicka Maria przez cały okres swej młodości mieszkała razem z rodzicami we wsi Grzymały, gdzie rodzice jej posiadali 15 hektarowe gospodarstwo. W między czasie oskarżona ukończyła średnią szkołę handlową w Wysokim Mazowieckim. W okresie okupacji niemieckiej oskarżona przebywała w domu swych rodziców i za pośrednictwem swego brata w 1943 wstąpiła do organizacji "Narodowa Organizacja Wojskowa" i po pewnym czasie oskarżona otrzymała przydział do służby pomocniczej kobiet, której komendantka była kobieta ps. "Helina" i pełniła w niej funkcje sanitariuszki, posługującej się ps. "Krzyszyna". W lipcu 1944 r. teren wsi Grzymały został wyzwolony, oskarżona nie weszła z konspiracji i pozostała nadal w nielegalnym związku "NOW" pełnić w nim funkcje sanitariuszki. Nawiązała następnie kontakt z dawnym swym znajomym z czasów okupacji, szefem łączności Bonarowskim Tadeuszem ps. "Gwardian" i za jego pośrednictwem oskarżona skontaktowała się z komendantem okręgu Klimaszewskim ps. "Miecz-Bohdan", który w kwietniu 1945 r. mianował oskarżoną komendantką "Służby Pomocniczej Kobiet", której zadaniem polegało na kształceniu sanitariuszek. W maju 1945 roku Bonarowski zlecił oskarżonej wydawanie prasy ps. t. "Walka" i "Rolnik", i w tym celu dostarczył jej maszyny do pisania, powielacz, papier, tusz i metryce. Materiał prasowy dostarczał bonarowski. Oskarżona zaś zajmowała się stroną techniczną i jej praca polegała na przepisywaniu materiałów dostarczanych przez Bonarowskiego do druku prasę zabierał Bonarowski i zajmował się jej kolportowaniem. W tym czasie oskarżona pełniła przez okres około 2 miesięcy i wykonywała go równocześnie z funkcje sanitariuszki, której zadaniem polegało na udzielaniu pomocy lekarskiej członkom rannym w walkach z wojskiem polskim. W lipcu 1945 r. oskarżona została za swą pracę odznaczona "Srebrnym Krzyżem z Mieczami".

Oskarżona na przełomie 1945 r. udzieliła między innymi pomocy lekarskiej rannym w ręce inspektorowi okręgu ps. "Lis", rannemu w twarz członkowi ps. "Amicic" oraz członkowi ps. "Tygrys". Z końcem 1945 r. nastąpiło rozłączenie Związku Narodowa Organizacja Wojskowa z związkiem "NOW" i ten nowy związek przyjął nazwę "Narodowego Związku Wojskowego". W tym czasie funkcje komendanta powiatu łomżyńskiego objął Janczka Stanisław ps. "Gliwic" w miejsce ustępującego komendanta ps. "Lis", który skontaktował Janczkę z oskarżoną. W lutym 1946 roku "Służba Pomocnicza Kobiet" została z rozkazu komendy Głównej rozwiązana i Janczek listownie zawiadomił o tym oskarżoną. Po jej rozwiązaniu oskarżona pełniła nadal funkcje sanitariuszki i ostatecznej pomocy sanitarnej udzielała w czerwcu 1946 r. Na wrzesniu 1946 roku oskarżona opuściła teren swej wsi i wyjechała do Warszawy i wstąpiła do Głównej Szkoły Handlowej. W drugim roku swych studiów oskarżona otrzymała prace w ministerstwie Pesnictwa, gdzie pracowała od 1 sierpnia 1947 r. w charakterze kontr. podrzędnej, do chwili swego zatrzymania t.j. do dnia 23 marca 1949 r.

Powyzsze ustalenia ustalono na podstawie wyjaśnień oskarżonej złożonych na rozprawie sądowej i na podstawie odczytanych zeznań sw. Wrzeczowski, przesłuchanego w drodze rekwizycji (k.86) oraz na podstawie odczytanych zeznań sw. Wojciechowski Władysław (k.49) i Janczka Stanisława (k.19-19) 50,5k) złożonych w toku śledztwa oraz na podstawie odczytanych dokumentów, postanowienia o tymczasowym aresztowaniu (k.7) wyciągu z rozkazu nr.1633 Komendy okręgu "Chrota" (k.30) pisma ministerstwa Pesnictwa z dnia 7 września 1949 r.

1/2/3

Oskarżona w toku śledztwa przyznała się, że po wyzwoleniu była w nielegalnym związku "NZW", a następnie NSZ", pełniąc w nim funkcje sanitariuszki, wydawcy prasy przez okres dwóch miesięcy oraz od kwietnia 1945 r. do lutego 1946 r. funkcje komendantki "Służby Pomocniczej Kobiet". Następnie do udzielania pomocy lekarskiej w lipcu 1947 roku oskarżona nie przyznała się i w toku śledztwa (k.57) odwołując się do art. 60) powoływała się w swej obronie, że we wrześniu 1946 r. zerwała z nielegalnym związkiem i wyjechała do Warszawy. Przesłuchany w toku śledztwa sw. Werpachowski zeznał (k. 2 odwołanie /zeznał ze ps. "Krystyna" miała oskarżona i ona w lipcu 1947 r. udzielała pomocy lekarskiej Iwanowskiemu Janowi ps. "Czarna" i świadek ten zeznał, że o tym mówił mu właśnie Iwanowski przy okoliczności spotkania się z nim. Oskarżona jednak do udzielenia tego opatrunku nie przyznała się i na rozprawie sądowej wyjaśniła, że przyjechała na wakacje z początkiem lipca 1947 r. i po kilku dniach została zatrzymana, a następnie z końcem tegoż miesiąca została zwolniona i po zrealizowaniu wyjazdu do Warszawy. Przesłuchany na rozprawie sądowej świadek bratowa oskarżonej Przeddziecka Monika zeznała, że oskarżona w dniu 4 lipca 1947r. została zatrzymana i dopiero z końcem tegoż miesiąca została zwolniona i po zwolnieniu na drugi dzień wyjechała do Warszawy. Świadek ten dodał, że datę tę pamięta stad, gdyż 5 lipca 1947 r. było w jej domu wesele, a oskarżona przed dniem wesela została zatrzymana. Świadek Przeddziecka Monika zeznał, że w tym czasie kiedy oskarżona była w jej domu nikt z obcych nie przychodził do jej mieszkania i w tym czasie oskarżona nie udzielała nikomu pomocy lekarskiej. Przesłuchany w drodze rekwizycji sw. Werpachowski zeznał, że w lipcu 1947 r. udzielił Iwanowskiemu ps. "Czarna" pomocy lekarskiej "Marysia" i tym mówił świadkowi Banowski. Świadek ten zeznał, że w organizacji była przewodkowna Maria i w związku z tym nie wie, która z tych dwóch kobiet mogła tej pomocy udzielić. Przewodkowna mieszkała w tej samej wsi co i oskarżona. Wobec nieporozumień w zeznaniach tegoż świadka i nie możliwości przesłuchania w tej sprawie innych świadków, sąd dał wiare w obronie oskarżonej, że w dniu swego wyjazdu do Warszawy, zerwała z nielegalnym związkiem i przynależność okres jej przynależności do nielegalnego związku "NZW" do września 1946 r. W akcie oskarżenia na podstawie zeznań świadka Werpachowskiego złożonych w toku śledztwa, przyjęto przynależność oskarżonej do nielegalnego związku do lipca 1947 r. w związku z tym, że działalność oskarżonej w nielegalnym związku "NZW" została ograniczona do września 1946 r. sąd zastosował ustawę amnestyjną z dnia 22 lutego 1947 r.

W tym stanie rzeczy należało uznać oskarżoną przeddziecką Marię winną popełnienia przestępstwa z art. 86 § 2 KKWP, albowiem oskarżona od lipca 1944 roku do września 1946 r. była członkiem początkowo nielegalnego związku "Narodowe Organizacja Wojskowa" a następnie członkiem związku "Narodowy Związek Wojskowy" który to związek dążył do obalenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego. Oskarżona początkowo była zwykłą sanitariuszką, zaś od kwietnia 1945 r. do lutego 1946 r. pełniła funkcje komendantki "Służby Pomocniczej Kobiet" oraz od maja do lipca 1947 roku pełniła funkcje wydawcy prasy ps. "Walka" i "Rolnik". Oskarżona jako osoba inteligentna zdawała sobie dokładnie sprawę o celu i zadaniach związku "NZW" i wiedziała, że związek ten walczy z Wojskiem Polskim, celem do obalenia obecnego ustroju gdyż jako sanitariuszka miała nieodpornie o tym przekonać, opatrzyć członków związku, którzy w walce z wojskiem zostali ranni. Przejrzystość sprawy sąd wziął pod uwagę z jednej strony wyższe wykształcenie oskarżonej oraz fakt, że oskarżona przez długi okres czasu pełniła funkcje komendantki "Służby Pomocniczej Kobiet" kształtując dla związku "Narodowe sanitariuszki, tudzież pochodzenie oskarżonej z bogatej rodziny polskiej, z drugiej strony dotychczasowa niekaralność oskarżonej oraz fakt zaprzestania przez oskarżoną działalności konspiracyjnej z końcem sierpnia 1946 r. i wobec powyższego sąd orzekł jak w sentencji,-

30

12/4 ul. Nowo

Przewodniczący : Jan Płonka - kpt.)
Prawnicy : Podolek Mieczysław - strz.
Kazimierczyk Jan - strz.

Najwyższy Sąd Wojskowy , dnia 3 maja 1950 r. w Warszawie

p o s t a n o w i ł :

skargę rewizyjną obrońcy pozostawić bez uwzględnienia , a wyrok
Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 22 października
1949 r. Nr. Sr.484/49 w sprawie Przędzieckiej Marii c. Józefa
utrzymać w mocy .

Przewodniczący Sądu

Wyrok ten w stosunku do skazanej Przędzieckiej Marii jest prawomocny z dniem 3 maja 1950 r.

Przewodniczący Sądu .-

Za zgodność z oryginałem świadczę :

Kierownik Sekretariatu Wojskowego Sądu
Rejonowego w Białymstoku Józef Baszkiewicz-por

Pieczec okrągła:

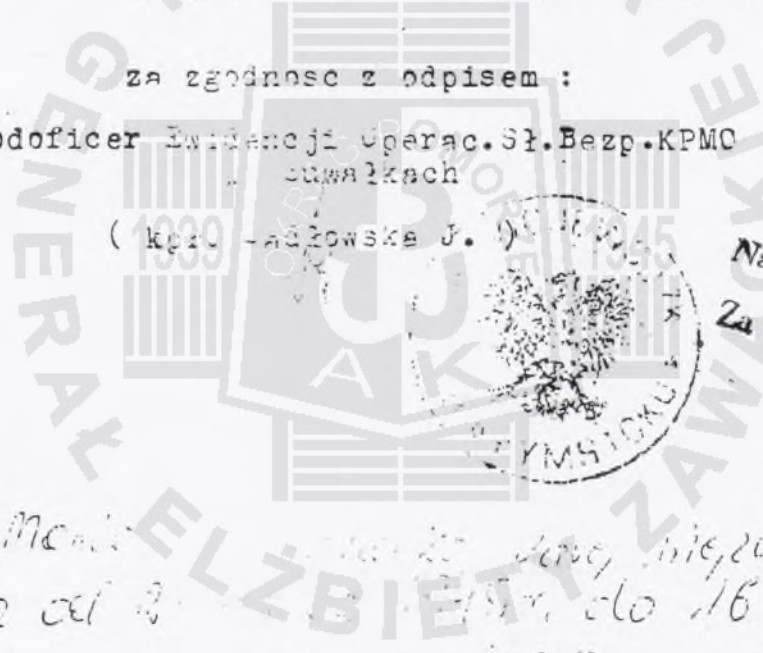
Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku.

za zgodność z odpisem :

Podoficer Ewidencji Operac. Sł. Bezp. KPMO
Cwałkach

(kpr. - Łabowska J.)

Na oryginalne świadectwo
Za zgodność świadczę



Wzrost 160 cm, cięciwa 50 kg, niepieniężna
odbywała cel 3... do 16 grudnia
1950 r. - Warszawa

Handwritten notes and stamps in the bottom left corner, including a date '1950-05-03' and a signature.

Faint handwritten notes and a stamp in the bottom right corner.

I 6/5

O d p i s

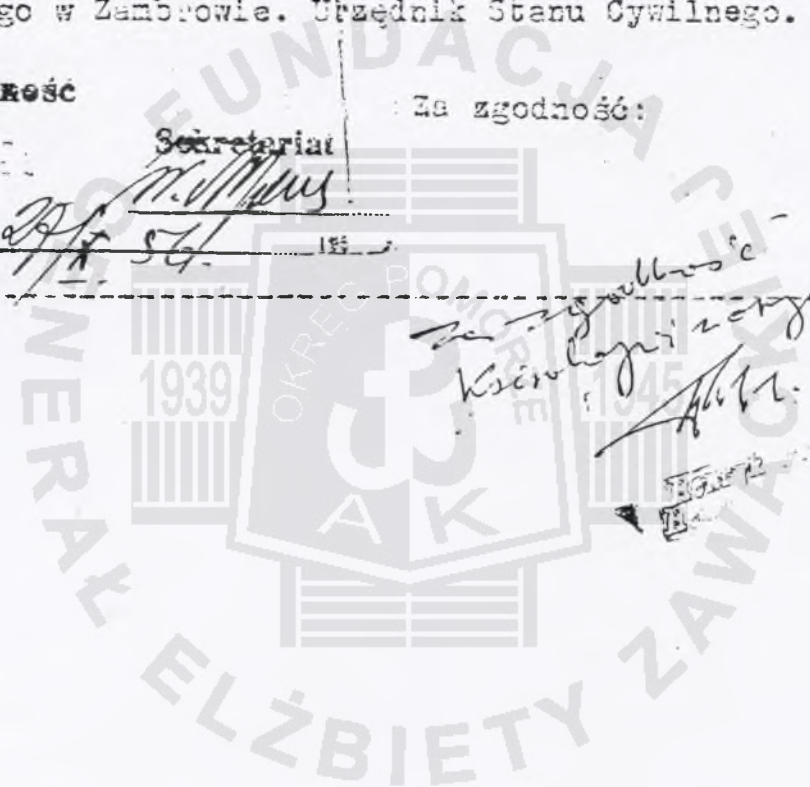
Polska Rzeczpospolita Ludowa. Województwo Białystok, Powiat Łomża,
 Urząd Stanu Cywilnego w Zambrówie /wieś/ Nr.46/55./ Do celów służbowych
 Odpis skrócony aktu urodzenia. Zaświadczam, że Przeździecka Maria uro-
 dziła się dnia 1 czerwca tysiąc dziewięćset dwudziestego pierwszego
 roku w Grzymałach z ojca Józefa Przeździeckiego zamieszkałego w Grzy-
 małach i matki Apolonii Przeździeckiej z Żyłowskich zamieszkałej w
 Grzymałach. Zambrów, dnia 23 marca 1954 r. Pieczęć okrągła Urzędu
 Stanu Cywilnego w Zambrówie. Urzędnik Stanu Cywilnego. Połpis niezwy-
 czajny. Za zgodność

Za zgodność:

Secretariat

M. Matus
 27/3 56

Za zgodność
Ks. Kasperczyk
AKK



I/216

Kartoteka Skazanych
Tymczasowo Aresztowanych
ul. Kazimierzowska Nr 74
02-518 Warszawa

Warszawa, dnia 11.12.1990.....

L.dz. NOP-22.12/30/P.....

Pani Maria Przerdzińska
Warszawa
ul. Żywiego 23 m 22

Potwierdzam na podstawie posiadanych dokumentów, że
ob. Maria Przerdzińska..... c. Józefa..... ur. 1.06.1921 r.
w Grynawie..... przebywał w zakładzie karnym w okresie
od 23.03.1949..... do 16.12.1952..... skazany na karę 4 lat
pozbawienia wolności wyrokiem Najwyższego Sądu Rejonowego - Białystok
za przestępstwo z art. 86 § 2 KKMP.....

Wykonano w 2 egz.

1 egz. adresat

2 egz. a/a

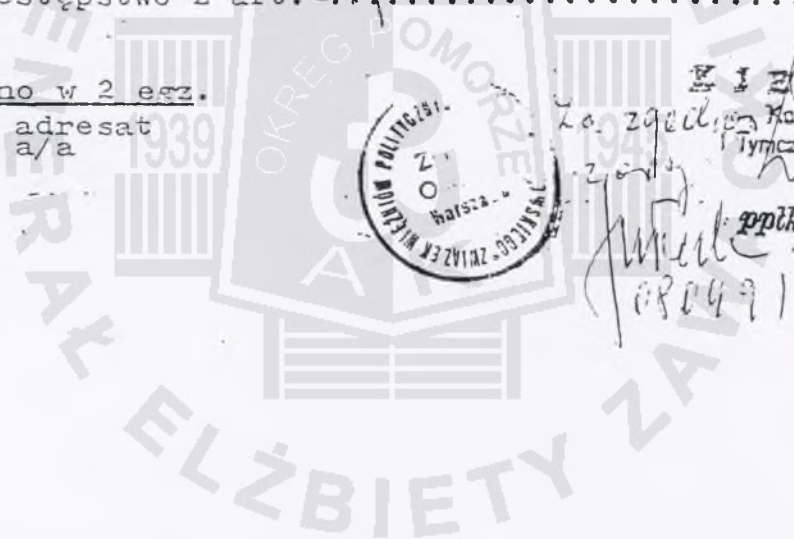
KIEROWNIK

Za zgodą Kartoteki Skazanych
Tymczasowo Aresztowanych

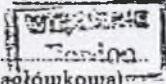
ppłk W. Kuźma



180491



(Miejsce na pieczęć nagłówkową)



080491
I/2/7

Do
Wydział *) Pracy i Pomocy Społecznej przy Woj. *) R. N.
Referat Pow.

w Lemnie

Zarząd Więzienia w Tordunie zaświadczają, że w dniu 16. XI. 52
został zwolniony na podstawie amnestii Przedkiewiczka Maria
syn c. Józefa ur. 1. VII. 1921 r., ostatnio zamieszkały
w Warszawa Mokotów ul. Gwiazdny w. 3/16

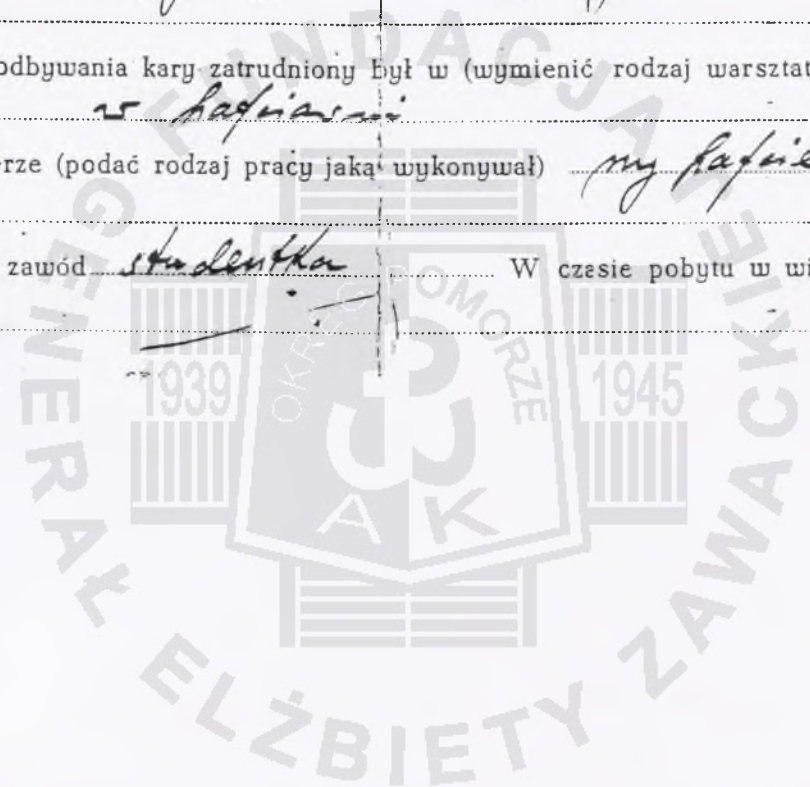
W/w oświadczył, że po zwolnieniu udaje się do brata Stanisława Przedkiewicza
(podać dokładny adres) wieś Grynów gm. Stężyca pow. Łomża

Wyszczególnienie przedmiotów wartościowych i gotówki pobranej z depozytu
 dwa wierzne pióra i 350 złotych

W czasie odbywania kary zatrudniony był w (wymienić rodzaj warsztatów)
w kapiarni

w charakterze (podać rodzaj pracy jaką wykonywał) mył rafie padk

Wyuczony zawód studentka W czasie pobytu w więzieniu uczestniczył w
kursie



La zapadła
za
08.04.91

I/218

PRACY
Biuro d

EJ
W



Warszawa I

KW

osoby ubiegającej się o
przez Minist

KWOTIA w.ZE
ja ***1241700** E

PRZEZDZIECKA MARIA

SIERPIEN 91R

E /10/08994247

1. Nazwisko

Przezdziecka Maria

Imiona

Maria

2. Inne używane nazwiska (dla mężatek nazwisko panieńskie), imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki

Józef i Apolonia z Żytkowskich

3. Data i miejsce urodzenia

1 czerwca 1921 rok

Grywały powiat Łomża

4. Stan cywilny

panna

5. Narodowość i posiadane obywatelstwo

polska obywatelstwo polskie

6. Numer dowodu osobistego lub karty stałego pobytu (przez kogo i kiedy wydany)

S.J. 512 7020, wydany przez KdMO Warszawa - Traugottstr. 17 września 1964 r.

7. Przynależność do organizacji kombatanckiej (nazwa, nr legitymacji, przez kogo i kiedy wydana)

8. Wykształcenie i wykonywany zawód

średnie 3 semestrów S.G.H. w Łomży

9. Adres stałego miejsca zamieszkania

Warszawa, ul. Żywnego 23 m. 22

10. Miejsce pracy, zajmowane stanowisko

emeryta - inwalidka I grupy, w przeszłości

Cepelia Centralny Związek Sp. m. Rakoczków i Lubowicza i Andryszki, emeryta w Łomży, w 1989 r.

11. Rodzaj emerytury lub renty, data przyznania (odcinek z miesiąca poprzedzającego złożenie kwestionariusza)

emerytura od 1.01.1982 r. z dodatkiem pielęgnacyjnym w związku z inwalidztwem I grupy od 1.10.1989 r.

12. Stopień wojskowy (kiedy i przez kogo nadany)

nie posiada

13. Posiadane odznaczenia (kto i kiedy nadał)

Srebrny Krzyż z Mieczami

Rekord o nadaniu odznaczeń (w tym m.in.) podczas kampanii Okręgu Białystok, pol. m. j. w 1945 r. w Grygoczinie, ps. "Bukłan", Mierzi, Płocki w lipcu 1945 r.



Od grudnia 1939 roku do czerwca 1941 r. materiałem do tajnej organizacji „Związek Walki Zbrojnej” w której pod pseudonimem „Kryształ” pełniłem obowiązki łączniczy, kolporterki biuletynów i samolotów. Od lipca 1941 r. - po inwazji Niemców na ZSRR - zostałam informowana o służbie w Niemieckiej Organizacji Wojskowej, w której przewidziano mi obowiązki udzielania pomocy różnym członkom NOA - a szczególnie zaprzęgniętym na terenie poligonu w Brennym Bore, zapobieganiu w materiały opatrunkowe i środki farmakologiczne pierwszej pomocy zaprzęgniętym partyzantom. Sześciomiesięczną S.P.K. - w zakresie udzielania pierwszej pomocy różnym, organizowanie funkcji z pomocą samolotów na terenie poligonu, nawiązanie kontaktów z lekarzami którzy podjęli się udzielania pomocy lekarskiej w ciężkich przypadkach, instruowanie w zakresie zasad pielęgnacji rannych w tym czasie nie było moją funkcją z powodu choroby. W końcu 1943 roku na polecenie kierownika Oddziału Biuletynowego zostałam zorganizowana wydawniczo gazetki „Walka” w związku z tym zostałam również odpowiedzialna za druk i przekazywanie z redakcji, powielanie oraz kompletowanie egzemplarzy gazetki. W czerwcu 1944 roku zostałam zatrzymana przez gestapo jako zakładniczka - w czasie akcji policyjnej terenie przeszli zamieszkiwi zakładnicy eskortowani przez około 150 SS żołdaków, niefortunnie przewiezieni do więzienia w Łomży. Tutaj dzięki akcji dokonała kolekcji partyzantów, które zatrzymała i w tym czasie zgłosiła na uwolnienie zakładników - kobiety zakładniczek i młodych egzekucji zostały zwolnione, mój organizm nie -

L. Rejzner

ul. Nowolipie 17a m. 11

O ś w i a d e c z e n i e

Ja, niżej podpisany Mieczysław Grygorcewicz, zamieszkały w Warszawie, ul. Nowolipie 17a m. 11, b. Komendant NCW-AK Okręgu Białostockiego "Cyryl", zaprzysiężony w 1942r. w Armii Krajowej przez "Doktora" gen. Rostworckiego, III Z-pię gen. "Bora" Komorowskiego - zaświadczam, że znałem osobiście Koleżankę Marię Przeździecką, pseud. "Krystyna", córkę Józefa, zam. we wsi Grzymały, która mi podlegała w organizacji Kol. Maria Przeździecka należała do NCW -AK od 1942r. do 1945 r. i w Komendzie Powiatu Zambrowskiego /Okręg Białostocki/ pełniła funkcję Szefa Łączności i Propagandy. Jednocześnie była łączniczką między Komendą Główną NCW-AK w Warszawie a Komendą Okręgu "Cyryl" Białystok.

Kol. M. Przeździecka odbyła przeszkolenie wojskowo-sanitarne, prowadzone przez kpt. "Lisa" - Lewickiego z Okręgu "Cyryl". Z kolei w/w prowadziła szkolenie w powiecie wśród podległych Jej członkiń organizacji.

Za swoją działalność została odznaczona Krzyżem Zasługi. - Kol. Przeździecka należała również do Komisji egzaminacyjnej w czasie egzaminów podchorążych na Czerwonym Borze. - Wkrótce po wejściu do Polski wojsk Zw. Radzieckiego Kol. M. Przeździecka została aresztowana za należenie i pracę w NCW-AK i wyrokiem sądu rejonowego skazana na długoletnie więzienie. Karę odbywała w więzieniu w Fordonie.

Jako Komendant Okręgu "Cyryl" Białystok NCW/AK oświadczam, że Kol. Maria Przeździecka oddała ogromne zasługi dla organizacji NCW-AK, ~~xxxxxxx~~ wyróżniała się wielkim oddaniem, poświęceniem, odwagą, nie szczędziła swojego młodego życia i z zaparciem znosiła wszelkie trudy.

Komendant Okręgu NCW-AK "Cyryl"

Białystok *M. Grygorcewicz*

mjr Mieczysław Grygorcewicz

pseud. "Grzegorz" "Bohdan"

W. Grygorcewicz
odpisanie stwierdzenia
ZWIAZEK KOMBATANTÓW
WARSAWY
1945-1989
Zarząd K. 30 nr 37

10781111
w-wa, 16 IX 91



Wpłynęła dnia 7.01.19
Licz. 0019 w skł. 1000

AK-1491-10-20

12/2

(Miejscowość, data)

3610/91

(numer ewidencyjny)

(Białym stowarzyszenie)

K

L 952 z dn. 25.10.91

Z

REKOMENDACJA

wniosku o przyznanie uprawnień kombatanckich przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej

W wyniku weryfikacji wniosku i załączonych dowodów w sprawie przyznania uprawnień kombatanckich przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 maja 1982 r. o szczególnych uprawnieniach kombatanów (Dz. U. nr 16, poz. 122, z późn. zm.) stwierdza się co następuje:

1. Wnioskodawca:

MARIA PRZEŹDZIECKA ur 1 CZERWCA 1921 r GRZYMAŁY pow ŁOMŻA

a) (imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia - wypełnić literami drukowanymi)

z JOZEF i APOLONIA

b) (nazwisko penitencjalne dla mężatek, imiona rodziców)

WARSZAWA w

K 31338

c) (adres zamieszkania)

2. Za udokumentowane i weryfikowane uznano zostały następujące rodzaje działalności:

a) Od lipca 1944 r do wczesnia 1946 r działalność w Narodowej Organizacji Wojskowej i Narodowym Związku Wojskowych jako sekretarza i komisarza SPK

Od grudnia 1943 r do lipca 1944 r działalność w organizacji młodo-dzieżowej "Narodowa Organizacja Wojskowa" - SPK.

b) Od 23 marca 1949 r do 16 grudnia 1952 r (zaliczenie do uprawnień kombatanckich) Pobyt w więzieniu w wyniku szeregu procesów WSR w Białymostku z art 86, 52 ze w/v działalność na 8 lat więzienne

3. Uzasadnienie rekomendacji:

a) (Przyczyny nie ubiegania się o uprawnienie kombatanckie lub odmowy ich przyznania)

b) Od grudnia 1943 r do lipca 1944 r działalność w NOW [Białymostek] (proponuje w sprawie zaliczenia do działalności - uprawnień kombatanckich - w latach i miesiącach, z podaniem rodzajów i okresów działalności)

Od lipca 1944 r do wczesnia 1946 r działalność w NOW i NZW [2 lata i 3 mies] Od marca 1949 r do grudnia 1952 r pobyt w więzieniu jako represja ze tej działalności

4. Uwagi: (wynikające z dowodów i opinii świadków)

Zmienił się o przyznaniu uprawnień i zaliczeniu 6 lat więzienia

5. Załączniki: (wymienić ilość, ew. tytuły)

1) Kwestionariusz 2) Zgłoszenie 3) Zawiadzenie z kwateron Skarżyska 4) Zawiadzenie z Fordonu o wolność 5) Wynik WSR w Białymostku 6) Oświadczenie 7) 2 fotografie

Przewodnicząca Komisji Weryfikacyjnej

Josefa Kaopura

Przewodniczący Zarządu Kierownictwa Wojennego

Mieczysław Hasse

L:22. / 754 / WSK-42 / 07

I/2/13

U/5578/92

MINISTERSTWO PRACY I POLITYKI SOCJALNEJ

1991.10.25 L-952/31338

data wpływu rekomendacji do Biura ds. Kombatantów

numer ewidencyjny

POSTANOWIENIE

Pełnomocnika Ministra Pracy i Polityki Socjalnej Dyrektora Biura ds. Spraw Kombatantów

K 31338

1. Zwrot wniosku w celu uzupełnienia: nie zachodzi potrzeba

(przebieg zwrotu - zakres uzupełnień)

2. Przekazanie wniosku do Zespołu Opiniotwórczego: nie zachodzi potrzeba

(cel przekazania)

3. Wystąpienie do Instytucji (organizacji): nie zachodzi potrzeba

(nazwa instytucji - organizacji, cel wystąpienia)

Wniosek: Uznać służbę w NOW/NSZ/Art.1/ Okręg białostocki od lipca 1943 do czerwca 1946r. tj. 3 lata oraz represjonowanie/więzienie/od marca 1949 do grudnia 1952r. tj. 3 lata i 10 m-cy. łącznie: 6 lat i 10 m-cy.

(imię, nazwisko referenta/za sprawę)

Podpis Pełnomocnika, data

[Signature]

[Signature]

[Signature]

DECYZJA

MINISTRA PRACY I POLITYKI SOCJALNEJ

Na podstawie przepisów ustawy o szczególnych uprawnieniach kombatantów postanawiam:

1. Przyznać uprawnienia określone w ustawie PRZEŹDZIECKA Maria (nazwisko, imię) oraz zaliczyć mu służbę w NOW/NSZ /Art.1/Okręg białostocki od lipca 1943 do czerwca 1946r. tj. 3 lata oraz represjonowanie/więzienie/od marca 1949 do grudnia 1952r. tj. 3 lata i 10 m-cy. łącznie: 6 lat i 10 m-cy.

2. Odmówić przyznania uprawnień określonych w ustawie z przyczyn, o których mowa we wniosku Pełnomocnika Dyrektora Biura ds. Kombatantów.

podpis, data

[Signature]

DOKUMENTACJA SPRAWY

1. Dokumenty pozostawione w aktach: Rekomendacja ZWPOS + 8 zał. + 1 foto. (liczba, rodzaj)

2. Dokumenty zwrócone: Kopia rekomendacji (liczba, rodzaj dokumentów oraz adresów)

3. Fakt wzięcia odbioru dokumentu zawierającego decyzję Ministra: Zaświadczenie kombatanckie Nr. 009925 (rodzaj i numer dokumentu, sposób otrzymania, data)

DUSZPASTERSTWO RZYM. – KAT. PARAFII

Dla celów kościelnych

I/2/14

DIECEZJA ŁOMŻYŃSKA
PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA
pw. Trójcy Przenajświętszej
18-300 ZAMBROW
ul. Cmentarna 2 tel. 0-86/271-1115
waj. podlaskie

Wyciąg z księgi zmarłych

Duszpasterstwo rzym. - kat. Parafii Trójcy Przenajświętszej poświadcza

że Maria Przejdziecka syn Józefa i Apolonii z d. Żyłowska
córka

urodz. dnia 1.06.1921 r. w Zmyślach

zmarł(a) w Horszanie Łomżyńskiej dnia 11.08.2000 r.

Zambrow, dn. 3. X. 2002 r.



Ks. A. Daniś
4/2 Podpis proboszcza

Załącznik nr 1.

WYSTĘPIENIE KRYM - KAT. PARAD



WYSTĘPIENIE KRYM - KAT. PARAD
WYSTĘPIENIE KRYM - KAT. PARAD
WYSTĘPIENIE KRYM - KAT. PARAD
WYSTĘPIENIE KRYM - KAT. PARAD
WYSTĘPIENIE KRYM - KAT. PARAD

II Materiały uzupełniające relację

- Notatka z rozmowy przeprowadzonej przez L. Żelbrowskiego z Marią Przędzięką, 1988, dups, rkps, kopia, k. 2, s. 1-2.
- L. Żelbrowski, „Cyryl” - Białostocki Okręg Nawodowej Organizacji Wojskowej (NOW) 1941-1945, „Słowo Nawodowe” 1989/1, ksero, k. 8, s. 3-10.
- Przędzięcka Maria ps. „Kwstyna” [w:] Zawołac po imieniu T-1 oprac. B. Otwimowska, T. Duzal, 1999, ksero, k. 2, s. 11-13



11

Notatka z rozmowy przeprowadzonej przez Leszka Żebrowskiego z Marią Przeździecką "Krystyną" /relacja z 28.XI.1988 r./

1. Maria Przeździecka "Krystyna" ur. 1.VI.1921 r. w Grzymałach, gm. Długobórz.

Działalność w NOWK - gromadzenie leków i środków opatrunkowych, kontakt z aptekami; szkolenie sanitarne prowadził dr Maliszewski z Zambrowa /wraz z żoną/; wysyłanie paczek do oflagów, początkowo również do obozów w ZS; przepisywanie na maszynie rozkazów itp.

2. Komendantka NOWK w Komendzie Powiatowej NOW Zambrów:

- Halina Pappel /do VI.1944 r., jej ^{syn} brat zginął w Czerwonym Borze, po tym odeszła/

- Maria Przeździecka "Krystyna" /od VI.1944 r./

3. Szkoły: Pchor. i Podoficerska - od jesieni 1943 r., od wiosny 1944 r. mieściły się w Czerwonym Borze, w bunkrach i schronach. Egzaminacje końcowe w Czerwonym Borze, m. in. "Miecz" /Kdt Okręgu NOW/. "Krystyna" - w Czerwonym Borze przy Szkołach, m. in. przepisywanie na maszynie wniosków awansowych itp.

4. W czerwcu 1944 r. wszedł na teren Czerwonego Boru żandarm z Zambrowa, zwany "Piotrusiem" - zobaczył dym, przypuszczał, że to bimbrownia. Został zlikwidowany. Po tej akcji wzięto z okolicy zakładników, m. in. "Krystynę". Część zakładników /tylko kobiety/ zwolniono po bitwie 23.VI.1944 r. gdyż wzięto do niewoli landrata z Zambrowa, Niemca.

5. "Krystyna" czynna później w NZW, m. in. w redakcji "Walki" - pisma Komendy Okręgu NZW. Od jesieni 1946 r. - studia w SGH w Warszawie. Aresztowana po raz pierwszy w lipcu 1947 r., przebywała w areszcie w Łomży, zwolniona po miesiącu. W marcu 1949 r. aresztowana ponownie w W-wie, po kilkumiesięcznym śledztwie w Białymstoku, skazana na 8 lat, z amnestii wyrok zmniejszono do 4 lat. Przebywała 4 lata w więzieniach: w Białymstoku 2 lata i w Fordonie 2 lata. *Zwolniona 16.XII.1952*

6. Dane o Zygumencie Przeździeckim "Dębie"-"Wiesławie".

Urodzony w 1912 r. w Grzymałach, gm. Długobórz. Do Gimnazjum uczęszczał w Zambrowie. Ukończył Szkołę Łączności w Zegrzu /1935 ?/ z I lokatą w stopniu kaprala

W kampanii wrześniowej w 71 pp w Zambrowie, w łączności, następnie w ZWI. Aresztowany przez bolszewików w poł. 1940 r. pod fałszywym nazwiskiem - siedział do 22.VI.1941 r. w więzieniu NKWD w Łomży. Po wyjściu - organizator Komendy Powiatowej NOW Zambrów.

Skład Komendy /m. in./: ppor. Zygmunt Przeździecki "Dąb", z-ca - ogniomistrz pchor./ppor. Jerzy Alimaszewski "Ikar", pchor./ppor. Marian Puciel "Świt" /zginął pod Giełczynem 23.VI.1944 r./, szef gosp. - Zygmunt Krajewski "Szczęsny".

W domu rodzinnym Przeździeckich w Grzymałach była kwatery dla przyjeżdżających członków Komendy Okręgu NOW - m. in.:

Kdt Okręgu mjr Jan Kąkolewski "Gracjan" /używał dokumentów na nazwisko Jan Fibak/

por. "Ryszard"- "Skowronek" /przybył na teren okręgu razem z "Gracjanem"; por. "Stefan" /dołączył później?/; kpt. "Bronisław"; w kwietniu 1943 r. przybył szef sztabu KG NOW mjr Stanisław Banasik "Stefan".

7. Inni aktywni członkowie NOW na terenie KP Zambrów:

Bajena-Kwiatkowski, Eugeniusz Godlewski, Antoni Ziemiałowicz "Puk" - i

8. Na terenie KP Zambrów wychodziło od 1943 r. pismo Okręgu "WALKA" - w maszynopisie i powielane. Nakład - od 200 do 400 egz. Winieta: orzeł i złożone miecze. Redaktorzy: m. in. Stanisław Bonarowski i Jerzy Klimaszewski. Objętość: 6 stron. Pismo wychodziło także po wojnie. *Mała Przewalkowska fotocopie składowa - bez tytułu w redakcji "WALKI".*

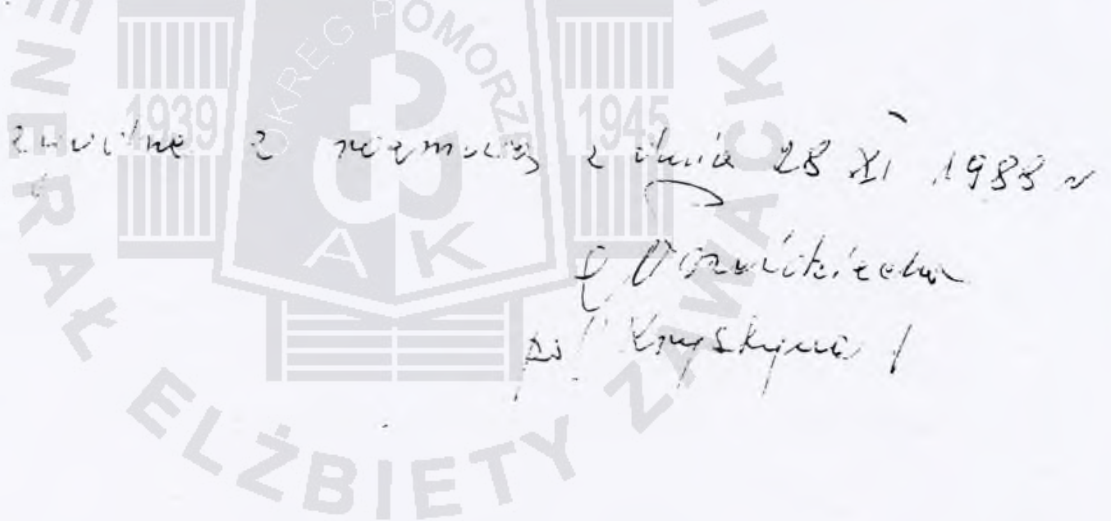
9. Komendantki NOWK na szczeblu Okręgu:

1. Maria Łukasiewicz /przyjeżdżała z W-wy/

2. Maria Kaimówna /nauczycielka z Bieli, pow. Ustrów Maz./

3. "Wanda"

10. Zygmunt Przeździecki "Dąb"- "Wiesław" zginął w walkach w Czerwonym Borze 23.VI.1944 r. jako komendant zgrupowania NOW-AK. Pośmiertnie odznaczony przez Kdta Okręgu AK Virtuti Militari V kl.





l.dz. 1754/WSK-412/07

CENA 600 ZŁ

GAZETA WARSZAWSKA

ZAŁOŻONA W ROKU 1774

Rok CCXIV Warszawa, piątek 11 listopada 1988 r. Cena 400 zł

1918 * NUMER OKOLICZNOŚCIOWY * 1988

Specjalne jednorazowe wydanie najstarszej polskiej gazety codziennej, twierdzy Obozu Narodowego, poświęcone 70 rocznicy odzyskania niepodległości i 50 rocznicy śmierci Ro-

mana Dmowskiego można być w redakcji miesięcznika „Słowo Narodowe”. Cena egzemplarza wraz z kosztami wysyłki - 600 zł

W NASTĘPNYCH NUMERACH:

Tomasz Wituch

- Naród - Demokracja - Katolicyzm. Rola historyczna Romana Dmowskiego z perspektywy 50-lecia.

Krzysztof Kawęcki

- RUCH NARODOWY NA EMIGRACJI.

Piotr Piesiewicz

- O KORZE, „OPOZYCJI DEMOKRATYCZNEJ” I OPOZYCJI „NEOENDECKIEJ”.

PIERWSZY NUMER UKAZUJE SIĘ W NIEPEŁNEJ OBJĘTOŚCI

NIR INDEKSU 37 728

WARSAWA 1989

NR 1

MAJ

1989

SŁOWO NARODOWE

W NUMERZE M. IN.:

- O NASZEJ TOŻSAMOŚCI:
Maciej Giertych i Henryk Goryszewski.
- ODPOWIEDŹ MITTELEUROPEJCYKOM:
Witold Olszewski
- O WSI I ROLNICTWIE:
Marian Szatybelko
- POLACY NA LITWIE I BIAŁORUSI:
Natalia Klenicka
- „CYRYL” - BIAŁOSTOCKI OKRĘG NOWY 1941-1945:
Leszek Żebrowski
- NIE USTĘPUJECIE! - LIST OTWARTY DO SIÓSTR KARMELITANEK W OŚWIĘCIMIU

WYDAWCA: „SŁOWO I CZYN” Sp. z o. o.

Historia najnowsza

„CYRYL” – BIAŁOSTOCKI OKRĘG NARODOWEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ (NOW) 1941–1945

Leszek Żebrowski

1. Wstęp - stan badań

Dzieje obozu narodowego na Białostocczyźnie są stosunkowo mało znane i nie były, jak dotąd, przedmiotem odrębnych badań. Dotyczy to zarówno okresu II Rzeczypospolitej, jak i przede wszystkim okresu II wojny światowej 1939–1945. Nawet tak doświadczeni badacze historii ruchu narodowego, jakim był Jerzy J. Terej, w swej podstarzowej pracy, obejmującej lata 1939–1944, na ogółem 446 stron przeznaczył Białostocczyźnie zaledwie 22 wiersze¹⁾.

Wspomnienia b. Komendanta Głównego NOW, płk. Józefa W. Rokickiego „Michała”, zawierają jedynie 5 wierszy o Białostockim Okręgu NOW. Trzeba jednak pamiętać, że książka ta²⁾ powstała na emigracji i opublikowana została w okresie, w którym prawie nikt w kraju do działalności w NOW dobrowolnie się nie przyznawał. Powściągliwość autora w ujawnianiu struktury organizacyjnej, obsady personalnej i zasięgu działania NOW była wówczas konieczna i zrozumiała.

Michał Gnatowski w ogromnej objętościowo i bardzo szczegółowej rozprawie habili-tacyjnej, obejmującej polityczne dzieje Białostocczyzny w okresie II wojny światowej, trak-tuje NOW marginalnie, zaledwie wzmiankując w kilku miejscach o jej istnieniu³⁾. Roz-prawa zawiera ponadto wiele uproszczonych ocen i interpretacji, które obniżają znacznie jej wartość naukową.

Opracowanie Władysława Żarskiego Żakiera, oparte na licznych źródłach archi-walnych (wytworzonych przez ZWZ-AK) i relacjach byłych członków ZWZ-AK, dotyczącej konspiracji na Białostocczyźnie w latach 1939–44, zawiera jedynie nieliczne, ogólnikowe wzmianki o NOW, pomniejszając jej zasięg i działalność⁴⁾.

Krzysztof Komorowski w 28-stronicowym artykule o formacjach zbrojnych obozu nar-odowego w czasie II wojny światowej, pisze o Białostocczyźnie w siedmiu wierszach, iż był to „stosunkowo silny okręg” (NOW⁵⁾).

Władysław Bruhliński w swej relacji z działalności w ZWZ-AK (b. szef Biura Informacji i Propagandy ZWZ-AK Okręgu Białostockiego) twierdzi błędnie, iż „Okręg Białostocki nale-żał do tych nielicznych Okręgów, a może nawet był jednym Okręgiem, w którym istniała tylko jedna organizacja wojskowa”, (zn. ZWZ-AK⁶⁾).

Nieco podstawiłorym danych o działalności Stronnictwa Narodowego (SN) i NOW na tym terenie zawierają natomiast opracowania Henryka Majdeckiego⁷⁾. Są one wprawdzie poświęcone okresowi historycznie późniejszemu, ale nawiązują do końcowego okresu okupacji niemieckiej. Ponadto drobne wzmianki o Okręgu Białostockim NOW można spotkać w innych opracowaniach i artykułach, głównie H. Majdeckiego i M. Gnatowskiego, jednak nie wykraczają, one poza dotychczasowe ustalenia H. Majdeckiego w w/w opracowaniach.

Praca Michała Bartniczaka⁸⁾ obejmuje swym zakresem okupacyjne dzieje powiatu Ostrów Mazowiecka i zawiera rozdział o SN i NOW na terenie tego powiatu w latach 1939–42 (do scelenia z AK). Powiad ostrowski w strukturze organizacyjnej NOW wchodzi jednak w skład Okręgu Warszawo-Ziemski.

W niniejszym referacie wykorzystano zatem liczne relacje b. członków konspiracji Stronnictwa Narodowego, Narodowej Organizacji Wojskowej, Narodowych Sił Zbrojnych i Armii Krajowej z terenu Białostocczyzny

2. Stronnictwo Narodowe na Białostocczyźnie 1919–1939 roku.

W II Rzeczypospolitej na Białostocczyźnie w granicach przedwojennych (mamy na myśli obszar ówczesnego województwa białostockiego z wiosny 1939 r., czyli przed przy-jęciem powiatów Łomża, Ostrołęka i Ostrów Mazowiecka do województwa warszaw-skiego) Stronnictwo Narodowe było najbliższą partią polityczną. W jego szeregach na tym terenie działali wybitni przywódcy ruchu narodowego, m.in. w Ostrowi Maz. dr Jan Hanusewicz, członek Ligi Narodowej, b. prezes Koła Polskiego w Petersburgu, wieloletni poseł na Sejm RP, oraz Ludwik Mieczechowski i Jan Zakrzewski. W Łomży – prof. Witold Staniszkis, poseł na Sejm w latach 1919–1935, w latach 1928–1936 prezes Zarządu Okrę-gowego SN w Łomży, od 1939 r. wiceprezes Zarządu Głównego SN, oraz prof. Bohdan Winiarski, członek Komitetu Głównego SN, w latach 1922–1939 prof. prawa międzymar-dowego na Uniwersytecie Poznańskim, członek PAU, w latach 1946–1967 sędzia Między narodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, w latach 1961–1964 jego przewodn-iczący. Do znanych działaczy można zaliczyć także m.in. Józefa Pstrzkiego z Ostrołęk Józefa Przybyszewskiego i mec. Mieczkowskiego z Łomży, mec. Władysława Berezni-kiego i apl. odw. Leona Mireckiego z Ostrowi Maz., w pow. Wysokie Maz. – mec. Marian Jursa, Stanisława Włodka i Józefa Godlewskiego. Warto także przypomnieć, iż ostatni lata życia spędził w Drozdowie pod Łomżą współwódcą i niekwestionowany przywód-cą obozu narodowego – Roman Dmowski.

Według stanu na dzień 1.VII.1936 r. liczba członków SN w Okręgu Białostockim wyn-siała 6409, natomiast w Okręgu łomżyńskim (obejmującym zachodnią Białostocczyznę) ok. 11009⁹⁾. Okręg łomżyński został podzielony 1.IV.1939 r. między Okręgi sąsiednie: Warszawo-Ziemski (powiaty: Łomża, Ostrów Maz. i Ostrołęka) oraz Białostok (powi- Szczuczyn). Okręg Białostok SN wykazywał niezwykłą dynamikę polityczną – w połowi 1937 r. (a więc jeszcze przed przyłączeniem pow. Szczuczyn) Stronnictwo Narodow-liczyło tu już 12 tys. członków (w ciągu roku wzrosł o ponad 87%)¹⁰⁾. Podobnie było i powiatach przyłączonych do Okręgu Warszawo-Ziemski. Było to wynikiem m.in. pow-żnego zaangażowania się kleru katolickiego z biskupem łomżyńskim, ks. Stanisławem Koską Łukomskim, w działalność SN w tym regionie.

W chwili wybuchu wojny Stronnictwo Narodowe było już ponad 220-tysięczną parti- polityczną w skali kraju, z tego na Białostocczyźnie było ponad 30 tysięcy¹¹⁾.

Prezesem Zarządu Okręgowego Białostok był ks. Ostrołęki z Białegostoku, a do wybr-żniących się działaczy terenowych młodszego pokolenia należeli: Jan Strzelecki, braci Antoni, Marian i Bolesław Kozłowski w pow. łomżyńskim; Stanisław Dyspolski, Jan i Bo-leław Choromański w pow. ostrołęckim; Saturnin Józwiak, Paweł Szydlik, Bolesław Slepnow-ski, Zdzisław Radwański i Józef Deputa w pow. ostrowskim; bracia Jan i Józef Pogorzels- Antoni Tyborowski, Adolf Gąsowski, Ignacy Babiński, Dominik Sikorski i Edyta Moczulska i pow. wysokomazowieckim.

Bazą społeczną SN na tym terenie była przede wszystkim ludność wiejska (a szcze-gólnie warstwa drobnej szlachty, zamieszkałej liczne wieś w zachodniej i południow- części województwa), natomiast w miastach – polska inteligencja (głównie woli zawody) oraz polscy rzemieślnicy i kupcy. Natomiast większość urzędników państwowych nauczycieli i posiadaczy ziemskich związana była organizacyjnie raczej z sanacyjnym Obozem Zjednoczenia Narodowego (Ozonem), chociaż wielu z nich popierało nieoficjal-nie SN.

Ruch ludowy, drugi co do wielkości oboz polityczny, był tu bardzo słaby. W marcu 1938 r. w Stronnictwie Ludowym zarejestrowanych było zaledwie 4510 członków, z tego 2000 w kołach na terenie jednego powiatu (suwalskiego¹²⁾). Natomiast inne kierunki poli-tyczne (socialistyczny, komunistyczny) nie odgrywały na Białostocczyźnie żadnej roli.

Ruch narodowy rozwijał się mimo represji i szkan ze strony sanacyjnej administrac- Wybitniejsi organizatorzy i działacze ukrywali się przed policją, szczególnie po licznych aresztowaniach i częściowym zawieszeniu działalności SN wiosną 1937 roku. Dochodził



Prof. dr Witold Staniszkis - w latach 1928-1936 prezes Zarządu Okręgowego SN Łomża, od czerwca 1939 r. wiceprzewodniczący Głównego Stał; zamordowany w 1942 r. w Oświęcimiu.



Leon Mirecki „Leon”, inspektor KG NOW na woj. białostockie (zdjęcie przedwojenne).



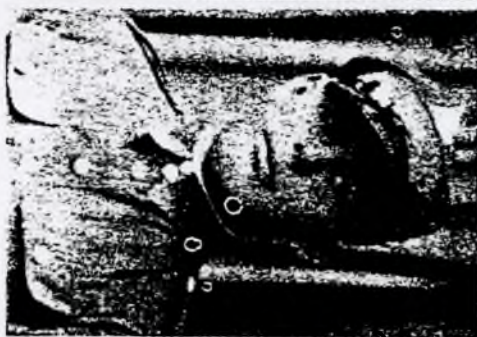
Saturnin Józwiak „Satek”, inspektor KG NOW na woj. białostockie (zdjęcie przedwojenne).



Por./mjr Mieczysław Grygorowicz „Grzegorz”, „Bogdan”, „Miecz”, „Morski”-„Ostrmir”, Komendant NOW Okręgu Nowogródek w latach 1941-43, następnie Okręgu Białystok (zdjęcie z lat 60-tych)



Por. Władysław Szwarec „Czarnoborski”, „Lot”, Komendant NOW pow. Wysokie Mazowieckie



Ppor. Zygmunt Przeździecki „Dąb”, „Wiesław”, Komendant NOW pow. Zambrów (zdjęcie przedwojenne)

rzono Komendy Powiatowe i rozbudowano organizację wojskową. Werbowano w zasadzie przy udziale członków i sympatyków SN, rywalizując o ilość i jakość członków z ZWZ-AF. Głównym problemem był brak wykwalifikowanych wojskowych, przede wszystkim oficerów zawodowych (w mniejszym stopniu podoficerów), bowiem większość trafiła do ZWZ-AK. W tej sytuacji na stanowiska w komendach powiatowych powoływano głównie oficerów rezerwy.

Brak danych nie pozwala na pełne odtworzenie struktury organizacyjnej i obsady personelu w tym okresie działalności NOW. Nie można też bazować na nielicznych zresztą informacjach zawartych w meldunkach konkurencyjnej organizacji wojskowej ZWZ-AK. Jak pisze H. Majecki, Komenda okręgowa AK „jak również komendy obwodów, celowo lub też z braku informacji podawały w swych meldunkach zaniżone dane odnoszące się do wpływów obozu narodowego”²⁹

Określając Białostockie NOW nie pokrywaliśmy się dokładnie z granicami przedwojennego województwa białostockiego (z wiosny 1939 r.). Wynikało to ze zmian administracyjno-granicznych, wprowadzonych w 1941 r. przez okupantów niemieckich. Z części woj. białostockiego utworzono bowiem tzw. Bezirk Białystok, a granica między nową jednostką administracyjną i Generalem Gubernia była bardzo silnie strzeżona. W związku z tym Okręg „RYM” nie obejmował np. większej części pow. ostrowskiego (wchodzącej w skład G...), obejmował natomiast część pow. ostrołęckiego, przyciężoną do tzw. rejonu ciecharińskiej. Teren ten miał bowiem dogodniejsze kontakty z Białostockim niż z Generalnym Gubernium.

Powiatami dziesięć Komend Powiatowych NOW, odpowiadających na ogół obszarom przedwojennych powiatów, choć nie było to regułą. Np. z części pow. łomżyńskiego, wysoko przodkowego i ostrołęckiego utworzono Komendę Powiatową (KP) Zambrów

W ramach Okręgu Białostockiego utworzono na jesieni 1941 r. Podokręg Nowogródzki NOW. Komendantem Podokręgu mianowany został por. Mieczysław Grygorowicz „Grzegorz”, dołączający do oddziału I KG NOW. Dołączył on do Nadleśników (skąd pochodził) razem ze swym adiutantem, pchor. Zdzisławem Pietraszkiewiczem „Zdzisławem”. I tam powstała pierwsza komórka NOW w oparciu o ks. protata Józefa Bajko (proboszcza parafii p.w.św. Bartłomieja) i ks. Józefa Baradyna (wikarego tejże parafii). Miejsce powołała organizacja wojskowa NOW rozwijała się w terenie w oparciu o innych księży: franciszkańców z klasztoru w Iwieńcu i ks. Dotyka z Derewna (proboszcza miejscowej parafii). W skład Komendy Podokręgu wchodził m.in.: szef I oddziału - Adam Młyn, szef propagandy - „Kazik”, zaopatrzenia - „Abrami”, łączności - Zofia Józłowa - „Januszek”.

dzieli także: ppor. Jerzy Klimaszewski „Ikar” jako z-ca i szef organizacyjny, Tadeusz Bonarowski „Włoczek” - szef łączności i Zygmunt Królowski „Szczeny” - szef wydziału gospodarczego. Komendantem powiatu Łomża (kryplonim „Podhale”) był ks. kpl. Wiesław Majewski, następnie kpl. Antoni Kozłowski „Szczerbiak” - „Biał”, powiatu Wysokie Mazowieckie (kryplonim „Mazur”) - por. Władysław Szwarec „Czarnoborski” - „Lot”, szefem organizacyjnym - ppor. Bolesław Skaradziński „Sierma”, szefem gospodarczym - ppor. Adolf Gąsowski „Sep”, powiatu białostockiego (kryplonim „Baltyk”) - ppor. Emilian Rybowski „Rawa”, a jego z-ca i szefem organizacyjnym - ppor. Mieczysław Szczepański „Miecz”. W 1942 r. powołano m.in. komendę powiatu białostockiego (kryplonim „Narzew”). W jej skład wchodził m.in. ppor. Bolesław Skaradziński „Sierma” jako komendant. Zdzisław Tarnowski „Wysady” jako z-ca i Okniński jako szef organizacyjny. Brak danych nie pozwala na odtworzenie pełnej obsady personelu³⁰

Od 1943 r. ukazywało się powielane pismo Komendy Okręgu Białostockiego NOW, powielone w WAP, emitacja centralnego pisma ST i HNOW, ukazywającego się w Wkr

również do starć z policją, gdy ta próbowała odbierać proporce SN z kościołów parafialnych. Były także ofiary śmiertelne. Np. L. Grabowski wspomina, iż w Sokolach „policja chciała aresztować narodowca Zagórskiego, w obronie którego stanęła ludność i kole-dzy. (...) Zagórski uciekając przed policją skierował się do kościoła, policja za nim szła i kula śmiertelnie trafiła go w wielkich drzwicach kościoła. Został zabity niewinny człowiek. Polak, który zginał z rąk rodaka tylko za to, że miał inne poglądy (...) Ogromny był wstrząs w parafii sokolowskiej po tym morderstwie. Wielką manifestacją był pogrzeb zabitego narodowca. Ułożono nawet pieśń ku czci zabitego (...).

Czym więcej sanacja pchała narodowców do więzień i obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej, tym bardziej wzmagat się opór. Chłopi i robotnicy masowo wstępowali w szeregi SN. Prawie całe duchowieństwo współpracowało ze Stronnictwem Narodowym.¹³⁾

3. Początki konspiracji 1939-1941.

Brak jakichkolwiek źródeł nie pozwala pełniej przedstawić działalności ośrodków narodowych (zarówno politycznych, jak i wojskowych) w latach 1939-1941. Białostoccyzna wchodziła wówczas, po zaledwie siedmiodniowej okupacji niemieckiej, w skład ZSRR jako tzw. „Zachodnia Białoruś” na mocy układu między III Rzeszą i ZSRR, czyli „Traktatu o granicach i przyjaźni” z 28.IX.1939 r. Władze radzieckie przeprowadziły w dniu 22.X.1939 r. wybory do tzw. „Zgromadzenia Ludowego Zachodniej Białorusi” (ZLZB). 85% oddanych głosów uzyskali wg. M. Gnatowskiego „proponowani kandydaci”¹⁴⁾. Wybrano ogółem 927 delegatów, ale wśród nich było zaledwie 17% Polaków. Do Moskwy udała się natychmiast 60-osobowa delegacja ZLZB na Nadzwyczajną Sesję Rady Najwyższej ZSRR, która „poprosiła” o włączenie „Zachodniej Białorusi” w skład ZSRR. Powyższą „prośbę” spełniono już 2.XI. Wszyscy mieszkańcy przyłączonych terenów zostali w ten sposób obywatelami ZSRR. Z obszaru woj. białostockiego (do którego przyłączono dwa powiaty woj. poleskiego) utworzono obwód białostocki, podzielony na 3 rejonny miejskie i 23 rejonny wiejskie.

Sytuacja członków SN była w tym okresie szczególnie ciężka, ze względu na ich przedwojenną postawę antykomunistyczną i antyżydowską (polityczną i gospodarczą). Wg W. Żarskiego-Zajdlera „władza radziecka ustanawiając się na nowym terenie oparła się na proleタリアcie żydowskim i żydowskiej biedocie drobniemszczyńskiej, powołując Żydów do władz terenowych, do milicji, obsadzając stanowiska w nowopowstałych spółdzielniach.

Wywołało to protest społeczeństwa polskiego i zaogniło stosunki pomiędzy Polakami a Żydami. W wielu przypadkach dochodziło do denuncjacji, aresztowań i wywozu w głąb ZSRR. Akcja samoobrony zmuszała działaczy Stronnictwa Narodowego w październiku 1939 roku do wejścia w podziemie¹⁵⁾. Na tereny „Zachodniej Białorusi” przybyło także wiele tysięcy przedstawicieli administracji radzieckiej i NKWD, „w celu organizacji i umocnienia władzy”¹⁶⁾. Nowa władza systematycznie usuwała ślady polskości tych ziem. Zmieniano nazwy ulic w miastach, pomniki o treści patriotycznej i religijnej były brutalnie niszczone¹⁷⁾. Wielu księży katolickich nie mogło pełnić swych funkcji, włącznie z biskupem łomżyńskim, ks. Stanisławem Kosiką-Lukomskim, który ukrywał się wśród wiernych na wsi, głównie w Kuleszynie pod Zambrowem¹⁸⁾. Kilkakrotnie masowo deportację ludności polskiej w głąb ZSRR, aresztowania znanych działaczy społecznych i politycznych, głównie z SN, pobór młodzieży do Armii Czerwonej (w dużym stopniu sabotowany) – wszystko to wywoływało naturalny odruch oporu społeczeństwa polskiego. Istnieją ślady działalności w tym okresie dwóch organizacji o obliczu narodowym – Organizacji Wojskowej (preksztalającej później w NOW) oraz Legionu Polskiego. Wydawano także lokalną prasę konspiracyjną, np. w Łomży wydawano pismo „Nasza Wiarą”, redagowane prawdopodobnie przez oo. franciszkanów¹⁹⁾. Jednak „praca konspiracyjna na tym terenie była nadzwyczaj trudna. Jakkolwiek ruch konspiracyjny był natychmiast odkrywany i z całą bezwzględnością likwidowany”²⁰⁾. O konspiracji na Białostoccyźnie w latach 1939-1941 wiadomo, iż dotąd, niezwykłe mało. Wydaje się, iż przyczyną tego stanu rzeczy, oprócz dramatycznych doświadczeń tego okresu, jest zapewne także fakt, iż około 25% ludności zachod-

niej Białostoccyzny w latach 1944-1956 „przeszło więzienie, areszty lub doznano innych form represji ze strony władzy ludowej”²¹⁾.

Do połowy 1941 r., nie powstały struktury organizacyjne SN i NOW na szczeblu Okręgu. Były natomiast utrzymywane kontakty organizacyjne z konspiracyjnym Zarządkiem Głównym SN i Komendą Główną NOW w Warszawie, za pośrednictwem Komendy Powiatowej NOW w Ostrowi Mazowieckiej. Już na początku działań konspiracyjnych zorganizowano główne punkty przelutowe na granicy „Generałnej Gubernii” i „Zachodniej Białorusi”: Kaczkowo-Nieskórz (obsługiwany przez Jana Parysa z Kaczkowa i Wacława Krasowskiego spod Zambrowa) i Jelonki-Sulecin (obsługiwany przez „Skibę” i „Franka”. Łącznikiem KG NOW do tego punktu był Konrad Niklewicz „Radzik”). Inspektorem KG NOW na Białostoccyźnie był Leon Mirecki „Leon” (od lutego 1940 r. Komendant NOW powiatu Ostrów Maz.). Szereg związków organizacyjnych SN i NOW utworzyli w tym okresie Wacław Krasowski (aresztowany w pierwszej połowie 1941 r. i zesłany na Syberię) oraz Saturnin Józwiak „Satek”. Okręg Białostocki otrzymywał tą drogą dość regularnie znaczne ilości prasy wydawanej przez SN i NOW, w tym przede wszystkim „Walkę”²²⁾. Kontakty z Białostoccyzną były jednak w tym okresie szczególnie trudne. „Stręła graniczna sięgająca 30 km w głąb, choć ze strony niemieckiej nie była silnie strzeżona, strona radziecka była bardzo niebezpieczna dla przechodzących granicę nielegalnie. Obowiązywały specjalne przepisy obostrzające ruch ludności, a oddziały wojsk pogranicza, które podlegały NKWD, strzegły bardzo czujnie granicy”²³⁾.

4. Powstanie i rozwój NOW (1941-1943).

Po agresji niemieckiej na ZSRR i szybkim przejściu frontu na wschód, dołączyli na teren Okręgu grupy oficerów NOW i działaczy SN skierowanych z Warszawy. Powróciła także część działaczy, którym udało się opuścić ten teren po wejściu Armii Czerwonej. Powołano Komendę Okręgu Białostockiego Narogowej Organizacji Wojskowej (kryplonim Okręgu: „CYRYL” w następującym składzie:

Komendant Okręgu – mjr Jan Kąkolewski „Gracjan” – „Dziadek”;

Z-ca – kpt Eugeniusz Trzeciak „Bronisław” (zginął w Powstaniu Warszawskim);

szeł I oddziału (organizacyjnego) – por. „Slefan” (NN);

szeł II oddziału (wywiadu) – kpt Eugeniusz Trzeciak „Bronisław”;

Z-ca – kpt Sawicki „Czesław” (aresztowany i rozstrzelany przez Niemców w 1943 r.);

szeł III oddziału (operacyjnego) – vacat, w 1943 r. mjr „Józef” (NN);

szeł IV oddziału (gospodarczego) – ppor. Stanisław Bonarowski „Stanisław”;

szeł V oddziału (propagandy) – Józef Pogorzelski „Kordian” (były dwukrotnie więzień Berezy Kartuskiej; rozstrzelany przez Niemców w zbiorowej egzekucji 8.XII.1943 r. w lesie Grabówka k. Białegostoku wraz z żoną Eugenią, sekcją NOWK we wsi Kobylin. pow. Wysokie Maz.);

szeł VI oddziału (łączności) – por. „Ryszard” – „Skowronek” (NN).

Dowódcą oddziałów dywersyjnych został kpt Florian Lewicki „Lis” (dowódczyk przed wojną oficer II oddziału w Dowództwie Obszaru Warownego Grodno, pracował w wywiadzie na Litwie).

Przesłem Stronnictwa Narodowego w Okręgu Białostockim został Bronisław Horodko „Bartosz” (do 1939 r. kierownik organizacyjny w Zarządzie Okręgu), a w powiatach funk-

cje objęli znani działacze przedwojenni (m.in. prezesem SN na powiat Wysokie Maz. był Józef Pogorzelski „Kordian”; na powiat Łomża Stanisław Tomaszewski „Zagłoba”, na powiat Ostrołęka Jan Choromański, b. poseł na Sejm). Odtworzono także strukturę terenową SN niższych szczebli, powołując komendantów SN gmin i placówek, którzy byli odpowiedzialni za pracę organizacyjną i propagandową wśród przedwojennych człon-

ków i sympatyków SN.

Dzięki temu, iż podslawowy członek Komendy Okręgu NOW składał się z ludzi miejscowych, mających liczne kontakty w terenie jeszcze z okresu przedwojennego, szybko utwo-

Od 1944 r. w skład Komendy Okręgu XIII NSZ wchodził m.in.: Kdt – mjr W. Nestorowicz „Kallina”;

szef sztabu – kpl R. Kozioł „Luzycza” – „Masław”;

szef I oddz. – kpl Marian Kozłowski „Lech”;

szef II oddz. i IV oddz. (propagandy) – kpl Zbigniew Kulesza „Młot”; p.o. szefa V oddz.

(gosp.) – ppor. Ignacy Ramotowski „Wawer”. Powołano jednocześnie komend powiatowych

37. Według danych NSZ Okręg XIII liczył w czerwcu 1944 r. 14 oficerów, 60 podchorążych,

491 podoficerów i 6187 szeregowych, czyli razem 6752 członków, oraz siedem oddziałów

zbrojnych³⁸. Od 1943 r. Okręg Białostocki NSZ wydawał pismo „NASZ CZYN”.

7. NOW na Białostocczyźnie w latach 1944-1945.

W dniu 7.III.1944 r. podpisana została umowa scaleniowa między AK i NSZ na szczeblu Komend Głównych obu organizacji. Natomiast już 1.IV.1944 r. uzgodniono scalenie obu części NOW – tej, która weszła w skład AK w latach 1942-44 (NOW-AK) oraz tej, która tworzyła dotychczas Narodowe Siły Zbrojne (NOW-NSZ). Umowa scaleniowa obu oddziałów NOW była bardzo krótka. Jej zapis brzmiał następująco: „Obie strony Stronnictwa Narodowego postanawiają zjednoczyć się tak pod względem wojskowym jak i politycznym w jedną całość”³⁹.

W Okręgu Białostockim rzeźnikami scalenia NOW i NSZ w ramach AK byli przede wszystkim: kpl. M. Grygorowicz „Miecz” – Kdt Okręgu NOW, kpl. Józef Przybyszewski „Grzymala” – „Gajewski” – Okręgowy Delegat Rządu na woj. białostockie, a jednocześnie członek ZG SN i KG NOW, oraz mjr W. Nestorowicz „Kalina” – Kdt XIII Okręgu NSZ.

Z braku danych źródłowych nie można dokładnie określić siły liczebnej organizacji narodowych w Okręgu Białostockim. NOW była jednak organizacją znacznie silniejszą niż NSZ. W 1944 r. mimo wcześniejszego rozłamu, liczyła ponad 10 tysięcy członków⁴⁰. Biłowski szacuje możliwości mobilizacyjne obozu narodowego na 17-18 tys. członków⁴¹. Biłowski pod uwagę fakt, iż duża część sił NOW była wykazywana po akcji scaleniowej z AK także w tej organizacji (a także część sił NSZ, np. w powiecie Bielsk Podlaski podporządk-



Por. Bolesław Skardziński „Sterna”, Komendant NOW

1944-1945, Kdt



Por. Adolf Gąsowski „Sęp”, adiutant Delegata Rządu

1944-1945, Kdt



Plut. Lucjan Grabowski „Wybicki”, członek oddziału NSZ

1944-1945, Kdt



Maria Przeździecka „Kryska”, Komendantka

1944-1945, Kdt



Oddział propagandy Komendy Okręgu Białostok NSZ podczas pracy: od lewej – kpl. Zbigniew Kulesza „Młot”, Genowefa Kuleszowa „Ruchaczka” i Józef Ruchaczka „Prasi”.

kowane AK w 1944 roku) można wysunąć hipotezę, iż organizacja zbrojna obozu narodowego na Białostocczyźnie tylko nieznacznie usłupowały liczebnie Armię Krajową, natomiast w części zachodniej były zdecydowanie silniejsze (powiaty: Łomża, Ostrołęka, Wysokie Mazowieckie, Grajewo, część pow. Bielsk Podlaski)⁴².

NOW dysponowała, oprócz sił wcielonych do AK, także własnymi oddziałami zbrojnymi, co wynikało z dwustopniowej struktury organizacyjnej. Podstawowa masa członków była na tzw. siłce rezerwowej. Zadaniem rezerwy było udzielanie kwater i schronienia sztabom, łącznikom i oddziałom walczącym, pomoc materialna, zbieranie informacji wywiadowczych. Członkowie rezerwy byli szkoleni wojskowo przez instruktorów z oddziałów leśnych, i jeśli posiadali broń, byli mobilizowani na czas większych akcji zbrojnych i ochronnych. Natomiast do oddziałów zbrojnych trafiał przede wszystkim ludzie „spaleni” na siłce i ścigani przez gestapo. Pierwszy oddział partyzancki NOW w Okręgu Białostockim powstał już jesienią 1941 r. z inicjatywy sierż. Ignacego Babińskiego „Kmicica” rodem ze wsi Plebanka, gm. Zawady, pow. Wysokie Maz. Oddział „Kmicica” pełnił rolę żandarmerii i ochrony Komendy Okręgu wykonując jednocześnie wiele akcji zaplanowanych na dwory pozostające pod zarządem niemieckim, i likwidacyjnym na agentach gestapo. Do 1943 r. występował jako „Karna Egzekutywa” a następnie jako „Oddział Partyzancki nr 2”. W 1944 r. oddział rozrósł się do ponad 100 ludzi. W czasie akcji „Burza” jako oddział NOW-AK stoczył kilkanaście zwycięskich walk z wycofującymi się oddziałami niemieckimi i ukraińskimi⁴³.

Na terenie Okręgu działały także inne oddziały NOW – w powiecie białostockim „Rawy” (Emiliana Rybolowicza), w pow. bielskopodlaskim „Sterny” (Bolesława Skardzińskiego), pow. łomżyńskim „Zagłoby” (Baltazara Konopki), „Topolskiego” (Zaremby), Komendzie Okręgu podległy Szkoły Podchorążych i Podoficerska, powołane w 1943 r. w Czerwonym Borze. Mieściły się one w Schronach na tzw. „Wzgórzu Domowskiego” i przebywały w nich stale około 100 osób. Komendantem był ppor. Z. Przeździecki „Wiesław” a wykładowcą m.in. „Wiesław”, Zagłoba” i „Zych”. W skład komisji egzaminacyjnej wchodził: „Bohdan”, „Miecz” (Kdt Okręgu NOW), przedstawiciel AK – Inspektor Mazowiecki kpl. Jan

szawie). Redaktorami pisma (nakład od 200 do 400 egzemplarzy) byli m.in. Jerzy Klimaszewski i Stanisław Bonarowski.

5. Podokręg Nowogródzki NOW „NIKODEM”

Łącznikiem z Komendą Okręgu Białostockiego i z Warszawą był Konrad Niklewicz „Radzik”. Związki organizacyjne utworzono na terenach powiatów: Wolożyn (kdt - Michał Sosnowski), Baranowicze (kdt - Włodarski), Stołpce (kdt - Cyburt, inspektor szkolny) oraz Iwieniec, na terenie którego skupiała się praktycznie działalność Podokręgu. Komendantem pow. Iwienickiego był ppor. Władysław Gumiński „Miły”, a w skład komendy powiatu wchodził: por. Eugeniusz Klimowicz „Okoi” - oficer operacyjny, Bernard Farbodko „Kazik” - oficer wywiadu, Wojciech Świdziński „Benito” - szef zaopatrzenia. Podokręg był bardzo nieliczny (ok. 500 osób). Wkrótce uzyskał jednak samodzielność jako Okręg Nowogródzki NOW. W lecie 1943 r. te tereny zostały krwawo spacyfikowane przez formacje SS pod dowództwem gen. von dem Bacha-Zelewskiego. Nieliczna polska ludność została wymordowana bądź rozproszona się, a Okręg uległ kompletnemu rozbiciu. M. Grygorowicz „Grzegorz” osadzony w areszcie w Stołpcach, zdołał zbiec w sierpniu 1943 r. do Warszawy²⁶).

6. Akcja scaleniowa z AK i rozłam w NOW.

W marcu 1942 r. podjęte zostały rozmowy między Stronnictwem Narodowym i Komendą Główną ZWZ-AK na temat połączenia NOW i AK. W ich rezultacie Komendant Główny NOW ppłk J. Rokicki „Michał” został w dniu 4 XI 1942 r. zaprzysiężony przez Komendanta Głównego AK, gen. Stefana Roweckiego „Groma”, a 19 XII 1942 r. zaprzysiężono część komendantów okręgowych NOW. Na tle akcji scaleniowej doszło jednak do rozłamu w SN i NOW. Przeciwnicy scalenia powołali tzw. Wojsenny Zarząd Główny SN, oraz z części podległej im NOW utworzyli tzw. Armie Narodową. Secesja z NOW połączyła się we wrześniu 1942 r. z nielicznym, ale prężnym organizacyjnie i propagandowo Związkiem Jaszczurczym, oraz innymi grupami konspiracyjnymi w Narodowe Sily Zbrojne (NSZ).

Rozmowy scaleniowe Okręgu NOW „CYRYL” z Komendą Okręgu AK Białostok podjęte zostały z opóźnieniem. W zachowanym „Raporcie politycznym” Komendanta Okręgu AK ppłk. Władysława Liniarowskiego „Mściława” do Komendy Głównej AK za IV kwartał 1943 r. (nr 802 z 5.1.1944 r.) fakt ten jest przedstawiony następująco: „W marcu br. (1943) nawiązaliśmy łączność z Komendantem NOW Ob. „Gracjanem”, z którym ustalono początek scalenia na czerwiec br. W maju br. „Gracjan” wyjechał, lecz dotychczas nie wrócił i sprawa stanęła na martwym punkcie²⁷. W powyższym „Raporcie” sprawa scalenia przedstawiona została bardzo lakonicznie. W kwietniu 1943 r. doszło bowiem do reorganizacji Komendy Okręgu NOW. W tym celu przybył z Warszawy ówczesny szef sztabu KG NOW, mjr Bronisław „Stefan”, Mjr J. Kąkolewski „Gracjan”, odwołany został z funkcji Kłda Okręgu, i przekazano go do dyspozycji rezerw kadrowych KG AK (został następnie - od VIII. 1943 r. - inspektorem piotrkowskim w Okręgu AK Łódź). Jego obowiązki przejął na kilka miesięcy jako p.o. Kłda Okręgu kpt Eugeniusz Trzeciak „Bronisław”, dotychczasowy Z-ca Kłda i szef II oddziału. Szefem I oddziału został Antoni Tyborowski (nauczyciel, były więzień Berezy Kartuskiej), a szefem oddziału VI (łączności) mianowano Tadeusza Bonarowskiego „Wicka”.

W październiku 1943 roku wyznaczony został nowy Kdt Okręgu Białostockiego NOW - Stanisław „Miecz”. Nawiązał on wkrótce kontakt z ppłkiem W. Liniarowskim „Mściławem” - za pośrednictwem KG AK w Warszawie, przez pełnomocnika d/s NOW, ppłk Stanisława Rostworowskiego - i ustalił z nim warunki NOW z AK na Białostoczczyźnie. 20 I 1944 r. „Bohdan” wydał rozkaz o tzw. I fazie scalenia na szczeblu Komend Okręgowych, a 1 VI 1944 r. rozkaz o II fazie, w której pełne scalenie miało objąć komendy powiatowe, siałki terenowe i oddziały²⁸.

W rzeczywistości scalenie struktur terenowych rozpoczęło się znacznie wcześniej i było wynikiem starań dowódców terenowych. W. Żarski-Zajdler w cytowanym opracowaniu podaje się na ten temat jedynie fragmentaryczne i ogólnikowe dane:

„Narodowa Organizacja Wojskowa, która znajdowała się na terenie obwodu Wysockie Mazowieckie, w całości została wcielona w szeregi Armii Krajowej²⁹”.

Scalenie nastąpiło także w Inspektoracie Łomżyńskim AK - w powiatach Łomża i Grajewo: „Do roku 1944 większość grup o charakterze wojskowym podporządkowała się rozkazom AK. Tylko NSZ do końca okupacji niemieckiej nie podporządkowały się, choć w niektórych akcjach zbrojnych współpracowały z oddziałami AK, jak np. w bojach w Czerwonym Borze i w walkach na bagnach biebrzańskich³⁰”.

Podobnie było w obwodzie Ostrołęckim AK. „W latach 1941-42 były silne ośrodki Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW), Tajnej Organizacji Wojskowej (TOW), Praca inspektoratu nad scaleniem i podporządkowaniem tych oddziałów Armii Krajowej dała rezultaty dopiero w roku 1943³¹”.

Z powyższych danych wynika, że NOW w Okręgu Białostockim dużą część swoich sił podporządkował Armii Krajowej jeszcze przed wydaniem ostatecznych rozkazów scaleniowych przez „Bohdana”. Nie doszło jednak do połączenia Komend Okręgowych, zachowane zostały także Komendy Powiatowe NOW, kolportaż własnej prasy oraz podziatki plutony i bataliony. Niektóre bataliony NOW, wydawały gazетки, zawierające wiadomości, głównie z nasłuchów radiowych, które kolportowała siatka terenowa wśród swoich członków Np. batalion zambrowski wydawał „Gońca Szczecińskiego³²”. Większe jednostki terytorialne otrzymywały nazwy przedwojennych pułków piechoty - np. na terenie Komendy Powiatu Zambrów odtworzono 71 pp NOW³³, na terenie Komendy Powiatu Wysockie Mazowieckie - 76 pp NOW³⁴.

Przeciwnicy scalenia z AK doprowadzili do oderwania części NOW i utworzenia Narodowych Sił Zbrojnych na terenie Okręgu. Nastąpiło to jednak dopiero pod koniec 1942 r. ze względu na utrudnione kontakty Białostoczczyny z innymi częściami Kraju. Komendantem NSZ XIII (Białostockiego) Okręgu był od lutego 1943 r. do kwietnia 1944 r. ppłk. Stanisław Nakoniecznikoff-Klukowski „Kiliński” jako Komendant Obszaru Północno-Wschodniego NSZ, obejmującego również Okręg II (Mazowsze-Północ). Po jego odejściu do KG NSZ (tej części, która nie podporządkowała się scaleniu z AK), Komendantem Okręgu XIII został jego dotychczasowy zastępca, mjr Wacław Nestorowicz „Kalina” (kpt rez. artylerii).

Narodowe Sily Zbrojne powstały tu nie tylko na bazie rozłamowej części NOW (głównie w powiatach Łomża, Wysockie Maz., Grajewo i Bielsk Podl.) ale także w dużym stopniu w oparciu o plutony i kompanie przechodzące z AK do NSZ. W cytowanym „Raporcie politycznym” do KG AK „Mściława” relacjonował ten fakt następująco: „dzięki swej wroziej propagandzie do P.Z.P. (sanacja) czyni dużo szkody w organizacji P.Z.P. Mają miejsce wypadki przechodzenia grup lub pojedynczych osób z P.Z.P. do NSZ, dzięki dużej ilości prasy propagandowej z centrality N.S.Z.³⁵”. Do NSZ przeszedł m.in. kurpiowski batalion AK kpt Romuald Kozioł „Lużyca” - „Pojawy”, a także kompanie AK Lipniki chor. Czesława Kami „Natecza” i Zalas st. sierż. Teofila Szablaka „Tulipa”. NSZ, podobnie jak NOW, rozbudowały także siatki organizacyjną na terenie Prus Wschodnich wśród Mazurów, gdzie dowódcą plutonu był Lipka, a jego zastępcą Kozłowski „Przemysław”, mieszkaniec wsi Mittelheide.

Okręg XIII NSZ utworzył na pograniczu z Prusami Wschodnimi organizację „Pomorze Wschodnie” (POWE), nastawioną na pracę ideowo-wychowawczą wśród Mazurów. W tym celu wydawano tygodnik w gwarze mazurskiej „Bałtyckie Echo”, kolportowany na terenie Prus Wschodnich przez miejscową siatkę terenową NSZ. Kierownikiem POWE był kpt Romuald Kozioł „Pojawa³⁶”.

Nie ma natomiast śladów działalności Związku Jaszczurczego na Białostoczczyźnie, bowiem zaplecze polityczne ZJ, czyli Obóz Narodowo-Radykalny (ONR) nie miał tu w przeciwieństwie do SN żadnych wpływów.

akcji zdobywania broni na Kielecczyźnie. Nationalist Jan Kalin został stracony w Warszawie w 1949 r. na mocy wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego⁴⁸.

W poszczególnych placówkach NOW powstawaly sekcje kobiece, którymi kierowały sekcynie. Członkowie NOWK przechodzili obowiązkowe szkolenie w zakresie służby łączności i służby sanitarniej⁴⁹. Przede wszystkim zajmowały się jednak sprawami gospodarczymi: przygotowywały prowiant, gromadziły swetry, rękawice i skarpety wyrabiane na drutach, szyły i reperowały ubrania i mundury dla członków oddziałów leśnych.

Ostatnią Komendantką NOWK w Okręgu „Cyryl” była Wanda Krzyżanowska (?) „Wanda” (przed wojną studentka medycyny), we wrześniu 1944 roku aresztowana i wywieziona na Syberię. Istniała także NOWK przy Szkolach Podchorążych i Podoficerskiej w Czerwonym Borze, pod kierownictwem Marii Przedzielskiej „Kryśka”. Z ramienia KG NOWK kontakty z Okręgiem Białołockim były utrzymywane m.in. przez Helenę Młitecką-Michalowską „Justynę Matkowską” i Julię Przybyszewską „Żabę” oraz doroczyło przez Marię Młitecką „Martę”, „Justynę” i „Żabę” odznaczono zostali przez KdA Okręgu AK „Mściśław” m.in. Krzyżami Walecznych i awansowane do stopni ppor. czasu wojny.

J. Rokicki, Komendant Główny NOW wspomina, iż „na ostatniej odprawie NOWK w Warszawie była obecna Komendantka Okręgu Białołocki z Komendantką obwodu Grodno⁵⁰”. Świadczy to o istnieniu siatki organizacyjnej NOWK także we wschodnich powiatach Białołoczczyny.

9. Okręgowa Delegatura Rządu.

Stronictwo Narodowe, wchodzące w skład Krajowej Reprezentacji Politycznej, otrzymało z łzw. klucza partyjnego mandat na obsadzenie Okręgowej Delegatury Rządu (ODR) w woj. białołockim. Zarząd Główny SN wyznaczył na stanowisko Delegata Józefa Przybyszewskiego „Gajewskiego” „Grzymalę”, który w okresie przedwojennym przez wiele lat pełnił funkcję sekretarza Zarządu Okręgowego SN w Białymstoku. Został on zaprzysiężony przez Delegata Rządu na Krdl. inż. Jana Janekowskiego „Sobola” w październiku 1943 r. I już w listopadzie dołarł na teren Białołoczczyny Siedzibę „Gajewskiego” była plebania ks. prałata Adama Abramowicza „Ramuclarda” proboszcza kościoła p.w. św. Rocha w Białymstoku. Wg własnej relacji „Gajewskiego” – „władzą siłą łączności organizacyjnej z władzami konspiracyjnymi w Warszawie, poszczególnymi delegatami powiatowymi, skryzyski pocztowe, punkty kontaktowe, punkty przetrzylów przez granicę między „beżik Białystok” a Generalną Gubernią, lokale organizacyjne na spotkania i szkolenie zorganizowałem w oparciu o konspiracyjne organizacje SN i NOW⁵¹”.

W końcu stycznia 1944 r. J. Przybyszewski na skutek choroby powrócił do Warszawy. Na teren białołoczczyny dołarł ponownie na początku maja 1944 r. przywożąc osobisty rozkaz D-icy Armii Krajowej, gen. T. Komorowskiego (Bora), nakazujący mu przejęcie całej administracji wojskowej na terenie Okręgu Aduliantem Delegata został por. Adoif Gąsowski „Sęp” (dolychczasowy szef gospodarczy w KP NOW Wysokie Maz.) Który w trzeciej dekadzie lipca 1944 r. udał się na polecenie J. Przybyszewskiego z ważnymi meldunkami do KG AK i Delegatury w W-wie. Dołarł jednak tylko do przedmieść Pragi, wybuchło bowiem Powstanie Warszawskie⁵²).

28 lipca 1944 r., następnego dnia po wejściu Armii Czerwonej do Białołocku, Okręgowa Delegatura Rządu – „Gajewski” i przedstawiciel Komendy Okręgu AK - mjr Władysław Kaufman-Borowski „Bogusław” ująwnili się przed radzieckim komendantem miasta, gen. Sobienikowem, jako przedstawiciele Rządu RP. Po kilku dniach rozmów zostali zatrzymani przez radzieckie władze bezpieczeństwa i wywiezieni w głąb ZSRR.



Od lewej u góry: „Piast”, „Barbara”, por. Bolesław Kozłowski „Grot” – Kdł Pow. NSZ Łomża, kpl. „Miot”, łączniczka Pochucka Od lewej siedzą: por. Roman Dziemiszewicz „Pogoda”, „Adam” – Kdł Pow. NSZ Ostrołęka, mjr. Wacław Nestorowicz „Kalin” – Kdł Okręgu Białołockiego NSZ, por. „Rekin”.

PRZYPISY.

- 1) J.J. Terel. Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad działaniami Narodowej Demokracji. Warszawa 1979, s. 180. (Książka ta powstała na podstawie rozprawy doktorskiej J.J. Terela z 1967 r. pt. „Stronictwo Narodowe w królu wobec głównych problemów lat 1939-1944” Maszynopis, WSN 1967).
- 2) J. Rokicki „Michał”. Biaski i dni bohatera. Niemcy Zachodnie (Hannover) 1940, s. 26-27.
- 3) M. Gnatowski. Białołoczczyna w latach wojny i okupacji hitlerowskiej. Zarys dziejów politycznych regionu. Wydawnictwo Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Maszynopis powielony 1979 T. 1-2, 950 stron.
- 4) W. Żarski-Zajdler. Ruch oporu w latach 1939-1944 na Białołoczczynie. Referat maledntowski. Maszynopis powielony, 4 części. Wojskowy Instytut Historyczny. Warszawa (1967-1968).
- 5) K. Komorowski. Konspiracja wojskowa obozu narodowego 1939-1945. Wojskowy Przegląd Historyczny nr 1 (123) Warszawa 1988, s. 54.
- 6) W. Brulniski. Relacja z działalności Armii Krajowej w Okręgu Białołocki w latach 1939-1945. Maszynopis. WIH. Warszawa 1963, s. 41.
- 7) H. Młitecki. Z problemów działalności podziemia reakcyjnego na Białołoczczynie (sierpień 1944-wrzesień 1945). W: „Materiały i studia z najnowszej historii Polski T. 2. Warszawa 1965. H. Młitecki. Reakcyjne podziemie na Białołoczczynie w latach 1945-1956. Wydawnictwo Filii UW w Białymstoku, 1979 r.
- 8) M. Barnitczak. Od Andrzelewa do Pecynki 1939-1944. Warszawa 1984.
- 9) J.J. Terel. op. cit. s. 80.
- 10) J. w. s. 88.
- 11) Relacja uszta Leona Młiteckiego z Warszawy.
- 12) Z. Tomczanek. Ruch ludowy na Białołoczczynie 1918-1939. Warszawa 1978, s. 147.
- 13) Gąsowski. Wspomnienia, s. 25-26 (maszynopis udostępniony mi przez autora).
- 14) M. Gnatowski. Białołocki w latach II wojny światowej. W: „Studia i materiały do dziejów miasta Białołocka. Białołocki 1970. T. II, s. 13.

W nowej rzeczywistości politycznej Inwały próbły faktycznego zjednoczenia konspiracji na terenie Okręgu. Podejmowały je NOW i AK. 21.IX.1944 r. podpisana została umowa o połączeniu Okręgów NOW i NSZ, a 10.X.1944 r. ustalono zasady połączenia i skład osobowy przyszłej wspólnej Komendy Okręgu. Sytuacja była jednak bardzo skomplikowana, bowiem Komenda Okręgu NSZ przebywała jeszcze na terenach zajętych przez Niemców, natomiast na terenach zajętych przez Armię Czerwoną utworzono drugą, konkurencyjną Komendę Okręgu NSZ. Na jej czele stanął dotychczasowy Kdt Powiatu Bielsk Podlaski, Roman Jaszczyński „Ślepowron” - „Mścislawski”. Z nim nawiązał łączność Kdt Okręgu AK „Mścislaw” i w dniu 4.X.1944 r. podpisano umowę o wcieleniu NSZ w Okręg Biłostockim do AK „Mścislaw” poinformował o tym KG AK w meldunku z 10.X.1944 r.: „4 października 1944 r. nastąpiło scalenie NSZ z AK. Z ramienia NSZ wysłał Kdt Okr. XIII Mścislawski. Jest to scalenie oddziałów ostatniej organizacji po scaleniu BOW, PN i NOW”⁴¹. Entuzjazm „Mścislawa” był jednak przedwczesny, bowiem Komenda „Mścislawskiego” nie uzyskała poparcia w terenie. Rozwiązanie Armii Krajowej w dniu 19.I.1945 r. stało się natomiast formalnym powodem organizacyjnego oddzielenia się formacji narodowych, NOW i NSZ, od Armii Krajowej w Okręgu Biłostockim.

W kwietniu 1945 r. utworzono na terenie Biłostockiego Narodowe Zjednoczenie Wojskowe (NZW). Okręg Biłostocki NZW przybrał kryptonim „XV” - „CHROBRY”. Dotychczasowy Komendant Okręgu NOW - „Miecz” - „Morski”, teraz już pod pseudonimem „Osiromir”, został Komendantem Obszaru I NZW (kryptonim „NAREW”) i otrzymał awans z KG NZW do stopnia majora. Obszar „NAREW” obejmował Okręgi: Biłostocki „Chrobry”, Warszawski „XVI”, „Mazowsze” i nieco później Olsztyński „Bałtyk”. Nowym Komendantem Okręgu „Chrobry” został F. Lewicki (awansowany do stopnia majora) teraz jako „Kotwicz” - „Roj”, a mjr W. Żwański „Iskra” - „Błękit” objął funkcję szefa sztabu Okręgu.

10.IV.1945 r. wyszedł rozkaz „Miecza” - „Osiromira” do dowódców i członków NZW, nakazujący scalenie NOW i NSZ. Rozkaz ten postanawiał: „należy dążyć do jedności organizacyjnej, tworzyć jednolite komendy powiatowe”⁴². Proces scalania obu organizacji Inwał do września 1945 r. Mimo powołania jednolitych komend, utrzymywały się jednak stare nazwy - NOW i NSZ, występowały także inne kryptonimy, np. w pow. tomżyńskim SNOW (Sily Narodowej Organizacji Wojskowej, na terenie dawnej KP NOW Zambrów), w pow. ostrołęckim NSW (Narodowe Sily Wojskowe). Od tej pory działały na Biłostockożnie już tylko dwie organizacje: b. AK pod nazwą Armia Krajowa Obywateli (AKO), od października 1945 r. jako Zrzeszenie Wolności i Niezawisłość (WIN)⁴³, oraz Narodowe Zjednoczenie Wojskowe, które całkowicie wchłonęło NSZ i część członków b. AK.

8. Narodowa Organizacja Wojskowa Kobiet (NOWK) w Okręgu Biłostockim

Od początku istnienia NOW kobiety pełniły funkcje kurierek, łączniczek, sanitariuszek, prowadziły kolportaż prasy, organizowały punkty kontaktowe i sanitarne. Były to na ogół członkinie i działaczki przedwojennej Narodowej Organizacji Kobiet (NOK) oraz żeńskich stowarzyszeń katolickich. W większości przypadków były to żony, matki, siostry czy córki członków Stronictwa Narodowego. Na szczeblu Komendy Głównej NOW powołano odrębną organizację kobiecą dopiero w 1941 roku. Podlegała ona pod I oddział (organizacyjny) KG NOW. W 1943 r. powołano w ramach tego oddziału dział Kobiet. Nie wia domo, z braku źródeł, jak wyglądała struktura organizacyjna NOWK w Okręgu Biłostockim. Prawdopodobnie pierwszą Komendantką na szczeblu Okręgu była Maria Łukasiewiczowa (jej syn Tadeusz Łukasiewicz pracował w Centralnym Wydziale Propagandy - V oddziale KG NOW. Był jednym z pierwszych organizatorów ogólnopolskiego kolportażu prasy NOW. Areszlowany pod koniec 1940 r. zginął w Oświęcimiu). Po niej stanowisko to objęła Maria Kaimówna, nauczycielka z Bieli w pow. Ostrow Maz. Jej brat Jan Kaim „Filip” był dowódcą plutonu osłonowego KG NOW. Podczas pobytu w Warszawie u brała w 1943 r. Maria Kaimówna została wraz z nim, areszlowana i następnie wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Jej drugi brat zginął wcześniej w

⁴¹ - podziemie

czyński „Jacek” i przedstawiciel KG NOW - por. „Janusz”⁴⁴. Słuchacze, a od kwietnia 1944 r. absolwenci tych szkół tworzyli jednocześnie „Oddział Partyzancki nr 1”.

W jednej z największych bitew w akcji „Burza” na terenie Okręgu, w walkach w Czerwonym Borze wzięły udział dwa samodzielne oddziały NOW-AK. Były to: oddział „Wiesława”, zmobilizowany z siłki terenowej NOW, oraz oddział zmobilizowany w Czerwonym Borze pod dowództwem „Zagłoby”. Z zewnątrz pospieszyły z pomocą okrażonym oddziałom AK i NOW: oddział NSZ kpt. Antoniego Kozłowskiego „Białego”, oddział AK por. Franciszka Żebrowskiego „Wyda” oraz oddział NOW sierż. Ignacego Babińskiego „Kmicica” (który jednak nie zdążył dotrzeć na miejsce bitwy). Oddziały narodowe poniosły w tej walce bardzo wysokie straty. Podczas akcji osłonowej wycofanych oddziałów AK w Czerwonym Borze zginęli m.in. „Wiesław” (odznaczony pośmiernie przez płk „Mścislawa” krzyżem Virtuti Militari), „Zagłoba”, kpt. „Biały” oraz kilkudziesięciu członków ich oddziałów (23.VI.1944 r.).

Oprócz oddziału kpt. „Białego w akcji „Burza” brali udział także inne oddziały NSZ. Np. kpt. Alojzy Lapaner „Jaworski” (Kdt NSZ w pow. Grajewo) jako oficer przedwojenny został II-im zastępcą dowódcy 9 pułku strzelców konnych AK, a jeden z oddziałów NSZ, którym dowodził pchor. „Hugo”, utworzył I pluton w II szwadronie tego pułku⁴⁵. W walkach 9 p.s.k. pod Grzędami poległ m.in. kpt. „Jaworski” i pchor. „Hugo”. (8.IX.1944 r.)

W pobliżu zgrupowania I bat. 33 pp AK kpt. Aleksandra Siejka „Saka” walczył oddział NSZ pod dowództwem Kazimierza Żebrowskiego „Dziadka” - „Bąka”, rozmieszczony w bagnach koło wsi Kleczkowo-Podosie.

W drugiej połowie 1944 r. skład Komendy Okręgu NOW „CYRYL” przedstawiał się następująco⁴⁶:

- Kdt - kpt Mieczysław Grygorowicz „Bohdan” - „Miecz” - „Morski”,
- z-ca - kpt Florian Lewicki „Lis”
- szef I oddz. (org.) - por. Henryk Pletraszkiewicz „Jurand”,
- szef II oddz. (wywiad.) - kpt Marian Kamiński „Rawicz”,
- szef III oddz. (operac.) - mjr Władysław Żwański „Iskra”,
- szef IV oddz. (zaopatr.) - ppor. Stanisław Bonarowski „Stanisław”,
- szef V oddz. (prop.) - por. Jan Szymdt „Koński” - „Marcin”,
- szef VI oddz. (łączności) - Tadeusz Bonarowski „Wicek”.

27.VII.1944 r. Armia Czerwona zajęła Białyostok, 13.IX. - Łomżę, 23.X. - Suwałki. Tym samym większa część Biłostockiego znalazła się ponownie, jako teren przyfrontowy, pod panowaniem ZSRR. Przynależność państwową tych ziem nie była rozstrzygnięta, bowiem władze radzieckie w dalszym ciągu uznawały granice z 1941 r. Okręgowy Delegat Rządu, kpt. J. Przybyszewski i przedstawiciel Armii Krajowej, mjr. W. Kaufman-Borowski zostali w trakcie rozmów z przedstawicielami Armii Czerwonej areszlowani i wywiezieni do więzienia w Moskwie, a następnie do łagrów w głębi ZSRR. W Białyostoku rozpoczęła działalność Miejska Rada Delegatów Ludu Pracującego, tzw. GORSOWIET, a w poszczególnych powiatach powoływano odpowiedzialne organa władzy radzieckiej i władz bezpieczeństwa (NKWD). Dopiero po kilku tygodniach przekazano te tereny pod administrację PKWN.

Bolesne doświadczenia lat 1939-41, oraz sytuacja od lipca 1944 r. spowodowały, iż zarówno AK jak i formacje narodowe (NOW i NSZ) pozostały w dalszym ciągu w konspiracji. Mimo to nie uniknęły poważnego osłabienia - Inwały masowe areszlowania ludzi w terenie, najczęściej przypadkowe. M.in. we wrześniu 1944 r. areszlowani zostali przez NKWD: Komendant Okręgu NOW, kpt. M. Grygorowicz „Miecz” (nie został rozpoznany i został wkrótce zbicz w więzienia w Białyostoku), Komendantka Okręgu Narodowej Organizacji Wojskowej Kobiet (NOWK) - Wanda Krzyżanowska (?), „Wanda” (wywieziona na Syberię), Kdt Powiatu Bielsk Podlaski „Slema” - por. B. Skardziński „Slema” (wywieziony do kopalni węgla w Stalinohorsku) i Kdt Powiatu Wysokie Mazowieckie NOW - por. W. Szulc „Lot”, w okresie okupacji niemieckiej prowadzący wraz z żoną Rozalią tajne kompotelny w szkole w Pszczółczynie (wywieziony na Syberię). W grudniu 1944 r. masowe areszlowania rozbiły siłki organizacyjne NOW i NSZ w Białyostoku.

ZAWOŁAĆ PO IMIENIU

Księga kobiet - więźniów politycznych
1944 - 1958

Tom I

Zebrały i opracowały:
Barbara Otwinowska
przy współpracy z Teresą Drzał

412

Projekt okładki: Stanisław Zieliński

Grafika: Zofia Baniecka

Fotografie ze zbiorów prywatnych
oraz z literatury przedmiotu

Łamanie i skład komputerowy:
Krystyna Traczyk, Joanna Traczyk

Copyright © 1999 by Barbara Otwinowska
and Wydawnictwo VIPART

Wydanie książki stało się możliwe dzięki pomocy:
Urzędu d.s. Kombatantów i Osób Represjonowanych
oraz Wydziału Kultury Gminy Centrum.

Wydanie I, Tom I

ISBN 83-87124-21-4

Wydawnictwo VIPART

05-830 Nadarzyn, Pl. Księcia J. Poniatowskiego 45

Polska - Poland

KKWP". Na tych niezwykle słabych przesłankach, nie uwzględniających gwarancji Rządu z 1945 r., został wydany wyrok WSR w Warszawie w dniu 31.10.1949 r., skazujący Cecylię Piaskowską na 10 lat więzienia, a sądzonych wraz z nią jej brata Stefana Węgrzyna i Marię Wasilewską na 5 lat pozbawienia wolności.

W roku 1950 NSW utrzymał w mocy wyrok I instancji. W 1956 r. Sąd Najwyższy, na wniosek Generalnej Prokuratury, uchylił orzeczenia sądów wojewódzkich z braku dowodów winy, stwierdzając, że „przestępstwo o udział w organizacji Radosława w ogóle nie zaistniało” (po wrześniu 1945 r.) oraz „że zeznania Jana Mazurkiewicza i własne oświadczenia współoskarżonych Piaskowskiej, Wasilewskiej i Węgrzyna zostały wymuszone przez stosowanie niedozwolonych metod.” Zarzut przechowywania funduszu socjalnego Zgrupowania „Radosław” został uchylony, jego konfiskata była jednak faktem dokonanym bezpowrotnie. Sprawę ponownie rozpatrzył Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy, w dniu 17.11.1956 r., u niewinniając troje skazanych. Uzasadnienie wskazuje na dokonane bezprawie i nieodwracalne krzywdy:

„Wyrok u niewinniający winien dać pełną rehabilitację trojgu oskarżonym, pokrzywdzonym zarówno sposobem traktowania w śledztwie (wymuszanie zeznań) jak i bezpodstawnie skazanymi, którzy to oskarżeni odbyli mimo przedterminowego zwolnienia - ponad połowę wymierzonych im kar. Krzywdą wymierzona oskarżonym jest tym dotkliwsza, że wyrażona została Cecylii Piaskowskiej, która bohaterko walczyła w okresie Powstania Warszawskiego i odznaczona została Krzyżem Wirtuti Militari, Zofii Wasilewskiej, która utraciła czworo dzieci w okresie Powstania, jako bojowników o wyzwolenie narodu od najeźdźców hitlerowskich i wreszcie Węgrzyna, który skutkiem przeżyć i pobytu w więzieniu zmarł. Temu ostatniemu wyrok Sądu już pośmiertnie przywraca dobre imię. Pozostałym oskarżonym powtór do społeczeństwa jako pełnoprawnym obywatelom.”

Trzeba dodać, że następstwem przeżyć więziennych Cecylii Piaskowskiej była nieuleczalna choroba. Brak dalszych danych.

Odnaczenie: Order Krzyża Wirtuti Militari V klasy.

*Oprac. B.O. wg.: S. Mazurkiewicz, Jan Mazurkiewicz: ksero
akt Sądu Wojewódzkiego*

Polak Maria z d. Martin

wyrok: 7 lat

Ur. 7.10.1911 r w Jakubcu (gubernia kijowska). Ukończyła gimnazjum. W czasie okupacji niemieckiej należała do AK we Lwowie. W czerwcu 1946 r. wyjechała transportem repatriacyjnym do Krakowa. Została łączniczką Komendy Eksterminacyjnego Okręgu Lwowskiego WIN, prowadziła punkty pocztowy. Współpracowała z A. Koenigsman i ppor. E. Bielaw-

skim, szefem wywiadu Okręgu. Aresztowana 7.04.1948 r. w Krakowie, męczona chłodem i głodem w areszcie WUBP we Wrocławiu (w celu zwerbowania jej do współpracy, co zdecydowanie odrzuciła), została skazana 29.11.1948 r. przez WSR we Wrocławiu na 7 lat więzienia. We wrześniu wysłana do Fordonu, zwolniona 27.10.1951 r. ze względu na zły stan zdrowia. Miała troje dzieci.

Wg.: T. Balbus, Ludzie...

Przeździecka Maria
ps., Krystyna

wyrok: 8 lat

Ur. 1.06.1921 r. we wsi Grzymal, pow. Łomża. Od 1939 r. w ZWZ-AK, przeszkolona w służbie sanitarniej. Od czerwca 1941 r. do września 1946 r. w NOW. Pełniła funkcje sanitariuszki, komendantki PSK i wykonywała prace techniczne przy wydawaniu biuletynu lokalnego „Walka”. W czerwcu 1944 r. aresztowana przez gestapo jako zakładniczka w grupie ok. 250 osób. W wyniku interwencji oddziałów partyzanckich trzech organizacji: NOW, NSZ i AK, po walce na poligonie w lasach Czerwonego Boru, 22.06.1944 r. - przy dużych stratach partyzantów - zakładników uwolniono. Po 1945 r. pełniła funkcje komendantki i łączniczki między KG AK w Warszawie a komendą Okręgu w Białymstoku oraz sanitariuszki.

23.03.1949 r. aresztowana, osadzona początkowo w areszcie przy ul. Cyryla i Metodego w Warszawie, a następnie w więzieniu w Białymstoku, gdzie przeszła ciężkie śledztwo (m.in. pozbawianie snu przez 3 tygodnie). WSR w Białymstoku skazał ją z art.86 §2 KKWP na 8 lat pozbawienia wolności, w procesie indywidualnym. Wyrok złagodzono o połowę na podstawie amnestii z 1947 r.

Przebywała w więzieniu w Białymstoku do 28.12.1950 r., następnie w Fordonie, w suterenie z więźniarkami z dużymi wyrokami (m.in. z ostrą zakonną Izabelą Luszczkiewicz). Po 10 miesiącach skierowana do pracy. 16.12.1952 r. zwolniona warunkowo.

Odnaczone Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami.

Wg: ankieta

Przyczyniek-Skwarzewska Anna

wyrok: KS zam. na dożywocie

Ur. w lutym 1929 r. Od 1942 r. w AK inspektorat „Zamość”, 9 pułk Zamojszczyzny. W 1944 r. brała udział przy boku ojca w bitwie pod Osuchami w Puszczy Soliskiej, jako najmłodsza sanitariuszka. W czerwcu 1944 r. znalazła się w niewoli niemieckiej. Gestapo w Biłgoraju, obóz na

IV Korespondencja

- Korespondencja z Fapak - 2002r.



Łomża, 4-I-2002 r.

Szanowna ; Droga Pani Aniu!

Wpłynęło dnia 7.01.
Licz. 0019 HSK 2002

Serdecznie dziękuję za miłe słowa życzenia, a szczególnie dziękuję za Panię o mnie, o tym, że może mieć kłopotę z wydaniem książeczki o organizacjach podziemnych w powiecie zambrowskim.

Właśnie mi donieśli Pani, że praca nasza jest już w wydawnictwie „Rytm”. Obiecują, że może w marcu zobaczyć efekt naszej pracy. Ale ja boję się, że może coś nieprzewidywanego w tym przeszkodzić. - leżymy nadzieję, że się uda. - Jak tylko będzie wydana książeczka, to natychmiast wyślę Pani do zbiorów „Fundacji”.

Obecnie usiłuję już zmobilizować się - co nie jest u moim wieku Totwe, do pracy o kobietach z tajnych organizacjach na naszym terenie. Mam nadzieję, że jeszcze wystarczy mi sił do napisania relacji: o tamtych czasach, o ofiarności i odwadze dzielnicy, o miłości do Ojczyzny tamtego pokolenia. Boję się, czy obecna młodzież będzie miała dość siły, by ochronić to, o co walczyli z taką determinacją ich ojcowie... dziadkowie...

Droga Pani Aniu; posyłam Pani „Oświadczenie” Komendanta Okręgu NOH-ATK Białystok, mgr Mirosława Gregorzewicza na temat mojej siostry sp. Marii Przewidniekiej. Posyłam też jej „Wspomnienia więzienne”, jakie kiedyś napisała na prośbę Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Napisałam z tej rękopisu. Może się przydadzą. Jeśli chodzi o odznaczenia, to siostra była „Odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieciami”. - To tyle, co mogę przesłać do jej biogramu.

Jaki najbardziej podziwiam Wszystkich Pracowników Fundacji i życzę w Nowym Roku 2002 pomyslniej realizacji planów, a Pani, Pani Aniu ślą leżąca.

Aliecia M.

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

Toruń, dnia 11 07 2001r.

Pani Aniela Malanowska
ul.
18- 400 Łomża

*Pani Anieli - nie
robić karek prosić
o przypięcie inwentarza
kart int (i inwentarza)*

Szanowna, Droga Pani,

W imieniu Pani Profesor Elżbiety Zawackiej dziękuję bardzo za ofiarowaną dla Fundacji książkę Pani współautorstwa pt. „380 lat Szkoły Średniej Ogólnokształcącej w Łomży 1614-1994”. Praca ta jest interesująca i starannie opracowana, jednakże dla potrzeb Archiwum WSK zostały wykorzystane strony 445-495 (okres II wojny światowej). Jeżeli chodzi o Stanisławę Osiecką, to cieszę się, że przysłała Pani zdjęcia, ponieważ na podstawie biogramu opracowanego przez Panią Wiesławę Laszczkowską współpracującą z Fundacją, w naszym Archiwum została założonateczka sp. S. Osieckiej nr inwentarza 2189/WSK.

Uprzejmie proszę Panią o opracowanie chociaż krótkiej relacji - życiorysu Marii Lustych o której interesująco napisała Pani w książce, a zdjęcie już przysłała Pani. Bardzo mnie cieszy Pani zapowiedź współpracy z Memoriałem General Marii Wittek. Pani prof. Elżbieta Zawacka proponuje Pani opracowanie referatu o kobietach-żołnierzach z NOWK-AK w powiecie zambrowskim na podstawie materiałów do zaplanowanej Pani nowej książki. Referat ten przedstawiłaby Pani na XI Sesji popularno-naukowej /listopadowej/ w Toruniu w 2001 r. Materiały z Sesji są publikowane przez Fundację. W darze od Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” przekazuję Pani książkę „Służba Polek na frontach II wojny światowej” cz. 4, *zawierająca materiały z Sesji nr 1999/01*.

Zapraszam Panią do Torunia, do naszego Archiwum. Pragnę by nasze kontakty były przyjazne i trwałe. Jeszcze raz dziękuję za wszystko, życzę wiele zdrowia i sił do dalszej twórczej pracy.

Z wyrazami głębokiego szacunku

mgr Anna Rojewska
Dokumentalistka Archiwum WSK

*Szanowna Pani,
Cieszy mnie z rozpoczęciem pracy nad książką z „kalendarium”. Żal mi nie
Pani uczestniczenia w sesji XII Sesji XII/2000. Pragnę Pani do sum-
traktacji wykozystania kalendarium opracowania p. w. Białogórskiej.
ps -
Opracowanie biogramu Pani sp. Siostry oddelegowaniu VII - Karde dobre um-
pełnieniem danych jest bardzo potrzebne. Podaję również adres p.
Łomża - wydadz mi się, że Pani orobinty kontakt z m. g. , spofro-
wano z memoriałem, byłoby bardzo pożyteczne
Dziękuję wyrazami szacunku i rewdacjom pozdrawiam
Anieli*



Przewodnicząca I Białystok 14.04
M. M.

✓ M

Siostra Malanowska

być może Przewodnicząca II
w Poznaniu Zgrup. "Róża"
M. M.

mgr Janusz Łuniewski
ul.
15-795 Białystok
tel.

9 października 2002r.

p 506/02

225 mat do teczki
wzup M Przewidy

Szanowna Pani
Prof. dr hab. **Elżbieta Zawacka**
ul. Gagarina 136 m 26
87-100 T O R U Ń

Szanowna Pani Profesor.

Najmocniej przepraszam za mój błąd omyłkowego włączenia do ostatniej przesyłki notatki o życiu i konspiracyjnej działalności Pani Marii Przeździeckiej ps. "Krystyna".

Jest mi przykro, że opierając się na informacjach dwóch panów z białostockiego Koła ŚZŻNSZ napisałem, że Zygmunt i Maria byli małżeństwem, co jest błędem rzeczowym, gdyż byli rodzeństwem. Wątpliwości moje powstały w toku odnotowywania ich odznaczeń Krzyżem Narodowego Czynu Zbrojnego, gdzie imię ojca Józef dotyczy p. Marii i p. Zygmunta. Dlatego odłożyłem sporządzoną notatkę do teczki prac wymagających dalszych opracowań i nie robiłem już korekty usterek maszynowych. Jednakże włożyłem nie do właściwej.

Wiem, że moja nieuwaga jest naganna, a wyjaśnienie mnie nie rozgrzesza. Dlatego jeszcze raz przepraszam Panią Profesor i proszę o zniszczenie tego fatalnego pisma.

Z nadzieją na spełnienie mej prośby, naprawiając błąd, przesyłam drugą notę biograficzną Pani Marii Przeździeckiej "Krystyny" z odpowiednimi dokumentami.

Z wyrazami szacunku

Janusz Łuniewski
[Signature]

T. 2536/WSK

Nowak
AK
Białystok

PRZEJDZIĘCKA Maria
ps. „Kryształowa”

IV Wypisy ze źródeł (zw. warszawskie karty informacyjne)

VM

Przedniecka Maria c. Józefa (ur. 1921 - 2000)
komendantka NDK - Zambon "Krysdyne"

do Sylwek jej biogram pisate
Anna Rojewska, Pedata z

Uchwata Rady Państwa z 17. II. 1975 nr 0/158
w sprawie występi w walce z hitlerowskim
"majendic" odznaczona VM, [neb. APAK - 2536 WSK]

napisac

Malauzowa

zd. Preidricha

siostra Preidricha Kaur VII

adres Lomza 18400

ul. Piłsudskiego 14

numer 14

napisaca opracowanie (mpis)

z dzinjo KOW AK pw Zambrze

V.M.?

Białystok

Friedricha Maria ps Nymfomane

z. 27 Kniha PSK NOW

s. 31 Rndky ps Iowia byta Maria Friedricha ps Nymfomane

zob R Litwiska N. D. W. Oboz Białystok 1941-1945
Białystok k.d. s. 27, 31

114
PRZEŁ DZIECKA Memie
ps. "Krystyme"

AK
W-We

zob. Służba Północna, t. 5, s. 113, 118-120,
122-123, 126-130

D.K. II 24

i

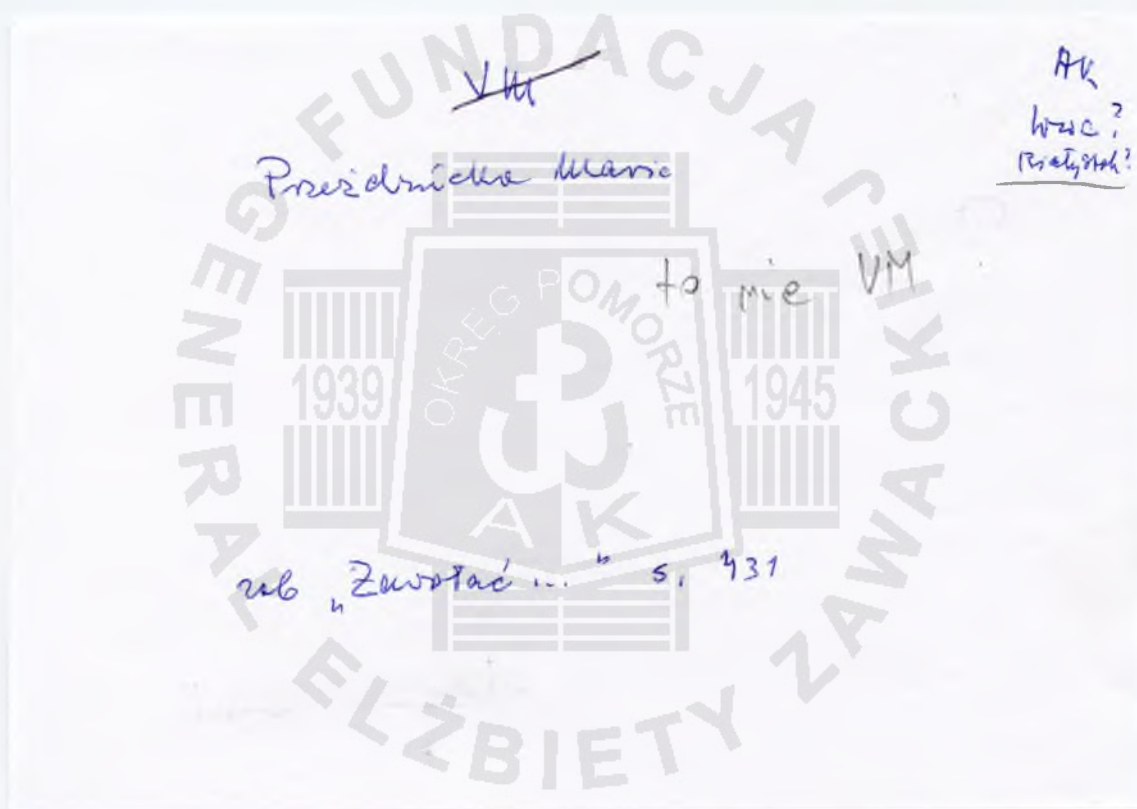
nr PRZEZ DZIECKI Konstenty

~~AK~~
W-~~nie~~
Bielystok

2ob. Okręgowe Izba Lekarska w Bielymstoku,
Zeszyty Hist, t. IV, 2022, nr 1/3, s. 36

D. Kw. II 05

Tabl. E21



vi Fotografie

- reprod. - 3 szt.
- ksero - 3 szt.





1
Maria Przewdziecka
komendantka kobiet
na Obszar Łambrow
"tysiąc!"

Życze z roku 1960





2)



Przeździcka Mania



ALEKS
PRZEZDZIA
ZYL LAT 70 ZM W 1920
JOZEF
ZYL LAT 64 ZM W 1937
APOLONIA
ZYL LAT 64
ZM W 1944

ANDAC
LUCYNA
PRZEZDZIECKA
zyla lat 85
zm. 4.V.III.1998 r.
MARIA
PRZEZDZIECKA
zyla lat 8
zm. 11.II.2000
POKOJ ICH BLESKI

ANNA
PRZEZDZIECKA
ZYL LAT 45 ZM W 1952 R
STANISLAW
ZYL LAT 62 ZM W 1973 R
JOZEF
ZYL 15 DNI
ZM W 1950 R

Wspomnienie
PRUSZAKOWSKA
POLSKA
PRUSZAKOWSKA
ZYL LAT 1905

Hołeczek wlk Nr 2.

(Emwentarna is Haudorowie przy ul. Emwentarney!)

Podziękuję 2002 r.

(No. 17A) 82 N 122NN 122 111-087





Wzrostnik nr 3.

(Emblemat is wzrostnikie przy ul. Smutarniej.)
podziernik 2002 r.



KNP.15X/02 H 111N1 122 111+004



†
S P
ZYGUNT
PRZEDZIECKI
ZYE L. 32
POLEGŁ W WALCE ZBROJNEJ
Z OKUPANTEM
DNIA 12 VI 1944 R.
NAJDROZSZEMU BRATU
RODZINA

NOWAK

POC. ZYGUNT PRZEDZIECKI PS. DĄB MIEŚC. AN
KANALER KRZYŻA V. N. KL. V. DECA ZGR. NOWAK II ZGR.
POLEGŁ W CZERWONYM BORZE W BOJU Z NIEMCAMI
DN. 23 VI 1944 R. SŁOHO D. CY ZOL. KONC. ANI
ANDRZEJ JEHO. NUR. BOGUSI. ZAMBROSI



Do historyka Nr 3.

(Owentart is Nowoborsie przy ul. Szwedarskiej.)
Pozdrowienia 2002 r.



ANNA
PRZEZDZIECKA
ZYL LAT 45 ZM W 1952 R
STANISLAW
JOZIK
ZYL LAT 62 ZM W 1973 R
ZM W 1950 R

LICCYMA
PRZEZDZIECKA
ZYL LAT 85
ZM W 11.11.1993 R
MARIAM
PRZEZDZIECKA
ZYL LAT 78
ZM W 11.11.2000 R
POKOJ ICI DESZOW

ALEX
PRZEZDZIECKA
ZYL LAT 70
JOZE
APOLLINARI
ZYL LAT 70

Do złożeńnika nr 2.

ANNA
PRZEŹDZYECKA

żyła lat 45 zm. w 1952 r.

STANISŁAW

żył lat 62 zm. w 1943 r.

JOZEF

żył 15 dni

zm. w 1950 r.

ALEKSANDER
PRZEŹDZYECKI

żył l. 70 zm. w 1923 r.

JOZEF

żył lat 64 zm. w 1937 r.

APOLONIA

żyła lat 64
zm. w 1944 r.

LICZYNA
 PRZEŹDZYECKA
 żyła l. 85
 zm. H. VIII. 1993 r.
 MARIJA
 PRZEŹDZYECKA
 żyła lat 78
 zm. 4. II. 2000 r.
 Pokój ich drzwiom

Cmentarz parafii Świętej Trójcy
 w Zambrowie
 ul. Cmentarna
 X. 2002 rok.

Spisał dane z pomnika Janusz Kwiecień.

PRIEŁDZIECKA Mańa

